



Oddali życie za dziecko

– STR. 2

...Nikt nie ma większej miłości od tej gdy...

TYGODNIK LOKALNY



CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM

3,50 zł

W TYM 5% VAT



9 771 505 427 241 3 2

NR 32/33

INDEKS 344184
ISSN 1505-4276

6 - 19 SIERPNIA 2024

TYGODNIK NOWODWORSKI info

Nie żyje Ks. Krzysztof Czyżyk

Nowodworska parafia pw. śś. Apostołów Piotra i Pawła przekazała smutną wiadomość o śmierci jej wieloletniego proboszcza, ks. Krzysztofa Czyżyka.

We wtorek, 30-VII-24r., w godzinach porannych, w Hospicjum Opatrzności Bożej Księży Orionistów w Wołominie, po długiej i wyczer-

pującej chorobie, w wieku 71 lat, w 46. roku kapłaństwa, odszedł do wieczności śp. ks. prał. Krzysztof Czyżyk. Był budowniczym świątyni i plebanii w parafii św. Bartłomieja Apostoła w Janówku oraz Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Nowym Dworze Mazowieckim.

Życiorys Zmarłego na str. 2.



Leoncin ma się czym pochwalić

– STR. 5



1920 – kod „rewolucja”

– STR. 6 - 7

Powstanie Warszawskie: Pamięć i szacunek

1-VIII-44r. wybuchło Powstanie Warszawskie – jedno z najważniejszych, a zarazem najbardziej dramatycznych wydarzeń zapisanych na kartach polskiej historii

Planowane na kilka dni, trwało dwa miesiące, przynosząc tysiące ofiar. 1-VIII-24r., w 80. rocznicę wybuchu Powstania, żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej (6MBOT) oddali hołd bohaterom, czerpiąc inspirację z tradycji Armii Krajowej.

W Pomiechówku żołnierze 64 Batalionu Lekkiej Piechoty złożyli kwiaty i oddali hołd Powstańcom Warszawskim. Uczcili także pamięć



bohaterów przy pomniku-kamieniu w Zakroczymiu oraz wzięli udział w obchodach Godziny „W” na Bemowie.

Podczas wizyt u kombatan-tów i na mogiłach Powstańców, żołnierze 6MBOT wyrażali

szacunek i pamięć o bohaterach. Jak podkreśla ppor. Paulina Makulec-Walenda, Szef sekcji współpracy cywilno-wojskowej 64 Batalionu Lekkiej Piechoty w Pomiechówku: „Armia Krajowa i Wojska



Obrony Terytorialnej łączą system wartości – gotowość obrony Ojczyzny, samodzielność, inicjatywa i niesablonowe myślenie”. Tradycja AK, z jej operacjami specjalnymi i działaniami partyzanckimi, pozostaje żywa wśród współczesnych terytorialsów.

O obchodach tej ważnej rocznicy nie zapomnieli też nasze samorządy.

Fotorelacje na str. 14.
pk

REKLAMA

WSZYSTKO DO
DOMU I OGRODU

GRUPA
psb

MRÓWKA

NOWY DWÓR
MAZOWIECKI
ul. Leśna 3
22 732 15 15

facebook.com/mrowkandm



rabat 10 PLN
za każde
wydane 100 PLN

STYLE
OPTIC
Gregorz Paszyski
Renata Paszyska



KAUFLAND ul. Morawicza 2a, tel. 22 503 95 99

CH HIT ul. Warszawska 36, tel. 22 732 22 13

REKLAMA



JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 793-501-501



JARZĘBINOWA II
- Inwestycja na życie

www.europartner.nieruchomosci.pl



Zakroczym

Telefon do redakcji Tygodnika Nowodworskiego

773 055 002

7 dni

z gminy, powiatu, Kraju i świata

* „Redukcje miejsc pracy, ograniczenie produkcji i coraz mniejszy popyt na auta elektryczne. To wszystko, wraz z rosnącymi cenami energii i biurokracją, jest dziś zagrożeniem dla niemieckiego przemysłu motoryzacyjnego”, informuje Interia.pl.

* Czym jest autentyczna katolicka duchowość? Duchowość może mieć w Kościele bardzo różne formy i kształty. Ktoś jest bardziej Maryjny, ktoś skupia się bardziej na Męce Pańskiej. Są tradycjonaliści i są charyzmatycy. Czy wszyscy są zawsze w pełni katolicy? Kluczem do zachowania jedności jest roztropność i sięganie do wspólnych źródeł i praktyk, mówił w PCh24 TV dr Paweł Milcarek.

* Klaus von Dohnanyi, polityk niemieckiej SPD, wywołał burzę swoimi kontrowersyjnymi wypowiedziami na temat relacji z Rosją. W wieku 96 lat, von Dohnanyi, który ma za sobą prawie 70 lat kariery politycznej, w tym stanowisko federalnego ministra oświaty oraz burmistrza Hamburga, przedstawił swoją wizję bezpieczeństwa w Europie. Polityk posunął się nawet do stwierdzenia, że stabilizację w Europie można osiągnąć kosztem niewoli innych narodów. Swoje słowa argumentował potrzebą ochrony Niemiec i ich przyszłych pokoleń, niezależnie od sytuacji wewnętrznej w Rosji.



Oddali życie za dziecko

30-VII-24r. na Jeziorze Mikołajskim doszło do tragicznego zdarzenia, które poruszyło całą Polskę. Patrycja i Łukasz Doruchowie, młode małżeństwo z Chotomowa, stracili życie, ratując swoją czteroletnią córkę

Pogrzeb tragicznie zmarłych małżonków odbył się 5 sierpnia w kościele p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chotomowie. Licznie zgromadzeni mieszkańcy żegnali Patrycję i Łukasza Doruchów z bólem i żalem. Ich śmierć pozostawiła głęboką ranę w sercach bliskich i lokalnej społeczności. Wspomnienia o nich jako osobach pełnych życia i miłości pozostaną na zawsze w pamięci mieszkańców Chotomowa.

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie prowadzi śledz-

two w tej sprawie. Śledczy badają różne scenariusze, w tym możliwość zderzenia łodzi z inną jednostką wodną, co mogło przyczynić się do wypadku. Rzecznik prokuratury, prok. Daniel Brodowski, podkreślił, że śledztwo ma na celu pełne wyjaśnienie okoliczności tragedii.

Śmierć Patrycji i Łukasza Doruchów jest bolesnym przypomnieniem o kruchości życia i sile miłości rodzicielskiej, która skłoniła ich do najwyższego poświęcenia dla swojego dziecka.

Wyróżnienie dla najlepszych

30-VII-24r., na sesji Rady Miejskiej w Zakroczymiu, Burmistrz Zakroczymia wręczył nagrody dla uczniów, którzy osiągnęli najwyższe wyniki na egzaminie ósmoklasisty

Uczeń klasy VIII Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Wojszczykach, Kacper Maliszewski, odebrał nagrodę za uzyskanie imponującej średniej 90%. Jego wynik jest godny pochwały i zasługuje na wyróżnienie.

Nagroda została przyznana również Marii Wysockiej, uczennicy Szkoły Podstawowej im. Pomnik Wdzięczności w Zakroczymiu, która uzyskała jeszcze wyższy

wynik – 94%. Ze względu na trwające wakacje, wręczenie nagrody Marii odbędzie się w innym terminie.

To zaszczytne wyróżnienie jest dowodem na ciężką pracę i zaangażowanie obu uczniów, a także wsparcie, jakie otrzymali od nauczycieli i rodziców. Gratulujemy Kacprowi i Marii za osiągnięte sukcesy i życzymy powodzenia w dalszej nauce.

G.Z.



Nie żyje Ks. Krzysztof Czyżyk

Życiorys zmarłego kapłana, jaki opublikowała kuria Warszawsko-Praska

Ksiądz Krzysztof Czyżyk urodził się 26 lutego 1953 roku w Koseminie, w parafii św. Marcina w Zawidzu Kościelnym (diecezja płocka). Święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 1979 roku z rąk biskupa Jerzego Modzelewskiego.

Posługę kapłańską rozpoczął jako wikariusz w parafiach Wniebowzięcia NMP w Lubochni (1979 – 1981), św. Klemensa w Klembowie (1981), Niepokalanego Serca Maryi w Otwocku-Sródborowie (1981 – 1982), św. Huberta w Zalesiu Górnym (1982), św. Mikołaja Bp. w Łomnej (1982 – 1985), św. Małgorzaty DM w Łomiankach (1985 – 1986), św. Łucji DM w Rembertowie

(1986), św. Jakuba Apostoła na Tarchominie (1986 – 1987), św. Józefa Oblubieńca NMP w Pruszkowie (1987 – 1989) oraz św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika na Pradze (1989-1992).

Od listopada 1992 roku ks. Krzysztof otrzymał misję tworzenia parafii św. Bartłomieja Apostoła w Janówku, gdzie stworzył jej struktury administracyjne i duszpasterskie oraz zbudował świątynię i plebanie. Był administratorem parafii do 24 listopada 1996 roku, a następnie został jej proboszczem. W styczniu 2000 roku objął parafię Wniebowzięcia NMP w Celestynowie, gdzie podjął studia doktoranckie na UKSW, które ukończył w 2010 roku.

W 2006 roku został proboszczem parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Nowym

Dworze Mazowieckim, gdzie dokończył budowę świątyni i plebanii. Pełnił tę posługę do 1 lipca 2021 roku, kiedy przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Księżych Emerytów w Łomiankach.

Za swoje zasługi ks. Krzysztof został odznaczony przywilejem rakiety i mantylem przez biskupa Kazimierza Romaniuka (8 kwietnia 1998 roku), a także mianowany kanonikiem honorowym przez arcybiskupa Henryka Hosera SAC (24 grudnia 2014 roku). Biskup Romuald Kamiński podniósł go do godności kanonika gremialnego Kapituły Konkatedralnej 23 grudnia 2020 roku. Ks. Krzysztof pełnił także funkcję dziekana Dekanatu Nowodworskiego w latach 2012-2020.

Msze Święte żałobne w Dekanacie Nowodworskim



odbyły się: 1 VIII w parafii św. Bartłomieja Apostoła w Janówku a dzień później w parafii św. Ap. Piotra i Pawła w Nowym Dworze.

Uroczystości pogrzebowe miały miejsce w sobotę, 3 VIII 24r. w parafii św. Marcina w Zawidzu Kościelnym (diecezja płocka). Msza Święta pogrzebowa została odprawiona o godz. 12.00, po której nastąpiło złożenie ciała Zmarłego na miejscowym cmentarzu parafialnym.



NA MARGINESIE OLIMPIADY

Chinka w chińskim dresie, Chorwatka w polskim, Polka w... niemieckim.

SŁODKA KRZYŻÓWKA

Drodzy Czytelnicy, w środku znajdziecie krzyżówki, rebusy i zagadki. Wśród Czytelników, którzy rozwiążą co najmniej 3 łamigłówek/zadania **rozlosujemy pyszny torcik z Cukierni Duet**. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcja@nowodworski.info lub zgłosić telefonicznie do najbliższego piątku pod numerem: tel. 733-055-002.

Zwycięzcą ubiegłotygodniowej krzyżówki jest p. Elżbieta Bożek.

CUKIERNIA Duet

Zapraszamy do sklepów firmowych w Nowym Dworze Mazowieckim
ul. Warszawska 2, tel. 22 775 97 10
ul. Woj. Polskiego 45A paw. 45, tel. 500 409 503
www.cukierniaduet.pl

TRADYCYJNE WYROBY
CIAST I TORTÓW

Burmistrz uspokaja mieszkańców w sprawie willi Dubeltowicza

Burmistrz Nowego Dworu, Sebastian Sosiński, odniósł się do prac rozbiórkowych prowadzonych przy willi Dubeltowicza na ul. Paderewskiego

W swoim wpisie na mediach społecznościowych zapewnił, że rozbiórka dotyczy jedynie

wtórnej dobudówki do lewego skrzydła budynku. Celem tych prac jest przywrócenie oryginalnego kształtu willi, zgodnie z zaleceniami Miejskiego Konserwatora Zabytków, który nadzoruje cały proces. Burmistrz uspokoił mieszkańców, że prace mają na celu zachowanie historycznej wartości obiektu.



IZBA WYDAWCÓW PRASY



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

REDAKCJA: Piotr Korycki, Andrzej Zawadzki.

WSPÓŁPRACA: Alfred Kabata, Krzysztof Korycki, Barbara Malewska, Robert Zięba, Gabriela Zalewska.

ADRES REDAKCJI: NOWY ADRES REDAKCJI: ul. Rynek 2, 05-120 Legionowo; 733 055 002; e-mail: redakcja@nowodworski.info

BIURO REKLAM: tel. 512 405 972, 22 784 22 22; biuro@nowodworski.info; pon. – pt. 8:00 – 16:00

BIURO OGŁOSZEŃ: VIP-NAWROT – Wiesława Nawrot, ul. Przejazd 5, 05-100 Nowy Dwór Maz., pon. – pt. w godz. 9–18, sobota w godz. 9–13.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie

www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią

pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.

Druk: Polska Press Białystok.

Wydawca: Agencja TiO, e-mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.



Zakończenie Roku Terapeutycznego w ŚDS Caritas

W Środowiskowym Domu Samopomocy Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej w Nowym Dworze Mazowieckim miało miejsce uroczyste zakończenie roku terapeutycznego.



Wydarzenie było okazją do podsumowania pracy w ośrodku przed dwutygodniową przerwą wakacyjną. Uczestnicy otrzymali

dyplomy i upominki, w tym butelki na wodę z przypomnieniem o konieczności nawadniania się podczas upałów. Po smacznym obiedzie

goście mogli delektować się lodami, a dzień zakończył się pełną energią dyskoteką.

Dżepeto

Radny Kacper Pawelczyk, za pośrednictwem wpisu na Facebooku, przedstawił najnowsze informacje dotyczące dróg i transportu publicznego w Nowym Dworze Mazowieckim. Mimo ciszy medialnej, działania w tej kwestii są prowadzone z dużym zaangażowaniem.

Wraz z inicjatywą „Wspólnie dla Wspólnego Biletu – NDM” analizowane są wyniki ankiety preferencji komunikacyjnych mieszkańców. Zebrano niemal 700 odpowiedzi, które pomogą w opracowaniu kształtu Nowodworskiej Komunikacji Autobusowej. W oparciu o zebrane dane, opracowywane są „wektory” przemieszczania się mieszkańców, co pozwoli na dostosowanie tras

Cisza tylko pozorna

i rozkładów jazdy do rzeczywistych potrzeb pasażerów.

Zgodnie z prośbami mieszkańców, przekazano do odpowiednich instytucji wnioski dotyczące lepszego oznakowania linii autobusowych. Rozmawiano również na temat przystanków – ich umiejscowienia i ewentualnych zmian. W starostwie odbyły się spotkania z przedstawicielami gmin powiatu, podczas których omawiano uporządkowanie numeracji linii autobusowych wjeżdżających do miasta.

Pracuje się nad wyglądem rozkładów jazdy. Testowo stworzono wspólny rozkład dla dwóch przystanków w mieście, by ocenić, czy taki układ jest dogodny

dla pasażerów. Rozważano również umieszczenie map kursowania autobusów na przystankach, w tym także tych obsługujących trasy pozamiejskie.

Dodatkowo, zwrócono uwagę na problem przestawiania godzin uruchomienia oświetlenia na ul. Sienkiewicza, który został przekazany do Energetyki NDM. Zajęto się także kwestią skrócenia zielonego światła na skrzyżowaniu ul. Leśnej z Wojska Polskiego, co zostało zgłoszone do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Prawdopodobnie problem ten wynikał z przedstawienia sterownika po niedzielnych wichurach.

Warto również wspomnieć, że obecnie trwają prace związane z doświetleniem przejść dla pieszych na DK85, m.in. przy rondzie obok Restauracji pod Złotymi Łukami. Radny Pawelczyk zapewnił, że nie planowane są żadne kasowania kursów linii NDM3 ani innych linii, co potwierdził Burmistrz Nowego Dworu Mazowieckiego, p. Sebastian Sosiński.

Radny podkreślił również, że jest w stałym kontakcie z Burmistrzem oraz jego zastępcą, p. Bartoszem Rogińskim, a także Naczelnikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, p. Maciejem Dąbrowskim, którym serdecznie dziękuje za wytrwałość i współpracę.

Spotkanie z p. Pawłem Chłopek w Modlinie Twierdzy

Paweł Chłopek, lokalny społecznik i organizator, serdecznie zaprasza mieszkańców Nowego Dworu na kolejne spotkanie.



W odpowiedzi na pozytywne komentarze po ostatnim wydarzeniu, które miało miejsce w kawiarni, p. Chłopek postanowił zorganizować kolejne. Spotkanie odbędzie się w lokalu „Kawiarnia - Cukiernia M. Szarow” w Modlinie Twierdzy, w ostatni piątek wakacji, 30 sierpnia, w godzinach 10:00 - 12:00. Lokal jest przystosowany również dla osób niepełnosprawnych. Organizator wyraża nadzieję, że spotkanie ponownie zakończy się sukcesem i będzie okazją do miłej wymiany zdań.



Nowa koncepcja parku w Zakroczymiu

Burmistrz Zakroczymia, p. Artur Ciecierski, zaprezentował ostateczną koncepcję zagospodarowania parku Topółki.

Na profilu społecznościowym burmistrz napisał: - Teraz przed nami poszukiwanie środków zewnętrznych, projektowanie i ... działamy. Projekt został opracowany przez KEPKA Architektura Krajobrazu.

Plany zakładają stworzenie nowoczesnej przestrzeni rekreacyjnej, w tym nowych ścieżek spacerowych, placów zabaw i miejsc wypoczynku. Inwestycje te mają na celu przekształcenie parku Topółki w atrakcyjne miejsce spotkań i rekreacji dla mieszkańców oraz gości. **pk**

Upamiętnienie 80. rocznicy likwidacji więzienia gestapo na Forcie III

30 lipca, we wtorek, odbyły się uroczystości upamiętniające 80. rocznicę likwidacji więzienia gestapo na Forcie III oraz największej masowej egzekucji, jakie miały miejsce w tym miejscu.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu nowodworskiego, w tym Starosta Magdalena

Biernacka i Wicestarosta Andrzej Pacocha.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą polową, podczas której zebrani modlili się za ofiary tragicznych wydarzeń. Po nabożeństwie wysłuchano przemówień okolicznościowych przy grobach pomordowanych. Odczytano Apel Pamięci, złożono wiązanki kwiatów oraz zapalono

znicze zarówno przy grobach ofiar, jak i w Celi „0”, miejscu szczególnie symbolicznym.

Na zakończenie obchodów, licznie przybyli mieszkańcy Fortu III wraz z przewodnikiem. W tej części wydarzenia uczestniczyli również rodziny zamordowanych, co nadało całości wyjątkowo osobisty charakter. Włodarze

powiatu wyrazili wdzięczność mieszkańcom za obecność i troskę o lokalną historię, która jest nieodłączną częścią naszej tożsamości.

Wydarzenie, które miało na celu upamiętnienie ofiar i przybliżenie historii Fortu III, zostało sfinansowane ze środków powiatu nowodworskiego. **pk**



Sanniki 2024

25 sierpnia odbędą się Dożynki Województwa Mazowieckiego w Malowniczym Zespole Pałacowo-Parkowym w Sannikach. To coroczne święto plonów przyciąga mieszkańców i gości z całego regionu, oferując bogaty program kulturalny i artystyczny, a także okazję do wspólnego świętowania zakończenia zniw.



Program dożynek rozpocznie się o godz. 9.30 rano od powitania korowodu dożynkowego w Pałacu. W programie przewidziano tradycyjne obrzędy, w tym mszę świętą dziękczynną, która odbędzie się o godz. 10.30 w plenerze, oraz ceremonię dzielenia chlebem dożynkowym o godz. 11.15. Uroczystości towarzyszyć będą przemówienia oraz wręczenie nagród i odznaczeń.

Część artystyczna rozpocznie się o godz. 3 po południu w muszli koncertowej i potrwa do godz. 6.30 wieczorem. Wystąpią znane zespoły ludowe, które zaprezentują tańce i pieśni z różnych regionów Polski. Na zakończenie, o godz. 6.30 wieczorem, odbędzie się koncert „Nasze Rendez-vous” w wykonaniu Zespołu „Mazowsze” i Kombii, który z pewnością dostarczy niezapomnianych wrażeń.

Imprezom towarzyszyć będą liczne atrakcje, w tym wystawy rękodzieła, stoiska gastronomiczne oraz strefa animacji dla dzieci. Na scenie będą miały miejsce występy teatralne, pokazy kulinarne, a także inne atrakcje dla uczestników w każdym wieku.

R.Z.

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. 49-letni alimenciarz zatrzymany

Policjanci zatrzymali 49-latkę, który był poszukiwany nakazem doprowadzenia. Mieszkaniec powiatu w przeszłości został skazany za niezapłacone alimenty. Zatrzymany przez funkcjonariuszy mężczyzna trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych, a następnie zostanie doprowadzony do aresztu śledczego.

Policjanci z legionowskiej patrolówki ustalili, gdzie przebywał poszukiwany przez nich 49-latek. Podczas kontroli adresu zatrzymali mężczyznę, który poszukiwany był na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Za popełnione wcześniej przez niego przestępstwo, dotyczące niezapłacenia zasądzonych alimentów sąd skazał mężczyznę na 8 miesięcy pozbawienia wolności.

JABŁONNA. Amfetamina i napaść na policjanta

Policjanci z Jabłonną zatrzymali 27-latkę, który posiadał przy amfetaminę. Kiedy policjanci podjęli wobec niego czynności służbowe związane z zatrzymaniem mężczyzny odepchnął jednego z nich. Podejrzany już usłyszał zarzuty i teraz jego sprawą zajmie się sąd.

Kilka dni temu policjanci z komisariatu Policji w Jabłonce podjęli interwencję wobec 27-letniego mężczyzny, przy którym ujawnili porcje narkotyków. Z uwagi na popełnione przestępstwo przystąpili do zatrzymania 27-latkę, wtedy mężczyzna stał się agresywny i odepchnął jednego z interweniujących policjantów. Mężczyzna został obezwładniony i trafił do policyjnej celi. Wstępne badanie zabezpieczonej substancji wykazało, że jest to amfetamina. Podejrzany już usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza za co grozi mu do 3 lat. Postępowanie w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

PUŁTUSK. 10 razy zapłacił cudzą kartą za zakupy

Pułtuscy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o dokonanie kilku płatności przy pomocy przywłaszczonej karty płatniczej. Sprawca znalazł zgubioną kartę płatniczą na chodniku, by następnie zapłacić nią za swoje zakupy przy pomocy funkcji zbliżeniowej. Teraz odpowie za popełnienie przestępstwa.

W miniony piątek (26.07) w nocy mieszkaniec Pułtuska przez chwilę nieuwagi zgubił kartę płatniczą. Z jego nieszczęścia skorzystał inny mężczyzna, który znalazł zgubę na chodniku. Niestety nie miał zamiaru oddać znalezionej karty płatniczej. Wręcz przeciwnie z samego rana udał się do sklepu, gdzie za zakupy zapłacił znalezionej kartą. W ten sam sposób przeprowadził dziewięć transakcji, zaś przy dziesiątej płatność została odrzucona przez terminal płatniczy. Mężczyzna krótko cieszył się z nowego środka płatniczego. Właściciel karty otrzymał sms-y o dokonywanych płatnościach i wtedy zorientował się, że zgubił kartę i stracił ponad 400 złotych. Od razu zablokował kartę i zawiadomił miejscową policję. Zaangażowani w sprawę policjanci pionu kryminalnego szybko ustalili wizerunek osoby, która dokonywała nieautoryzowanych transakcji

płatniczych. Zatrzymali 29-letniego mieszkańca Pułtuska, który posiadał kartę pochodzącą z przestępstwa. Mężczyźnie łącznie przedstawiono 10 zarzutów.

LEGIONOWO. 14-latek z marihuaną, amfetaminą i mefedronem

Policjanci patrolując teren miasta zatrzymali 14-latkę, który posiadał przy sobie środki odurzające. Późniejsze badanie potwierdziło, że znalezione przy nim substancje to marihuana, amfetamina i mefedron. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie rodzinnym, który zdecyduje o dalszym losie młodego człowieka. Do zdarzenia doszło kilka dni temu, gdy policjanci patrolowali okolice dworca PKP i ich uwagę przykuł młody człowiek siedzący w zaroślach przy torowisku. Kiedy policjanci podeszli do niego i zapytali co tu robi, chłopiec zaczął nieskładnie tłumaczyć, że czeka autobus, był bardzo zdenerwowany. Policjanci bardzo szybko poznali powód niepokoju nastolatka. 14-latek w kieszeni spodni ukrywał bowiem zawiniątko z suszem roślinnym i białym proszkiem. W związku z podejrzeniem posiadania substancji zabronionych nieletni został zatrzymany,

a następnie doprowadzony do legionowskiej komendy celem przeprowadzenia niezbędnych czynności w obecności opiekuna prawnego. Wstępne badanie wykazało, że zabezpieczone środki to marihuana, amfetamina i mefedron. Nieletni po wykonaniu czynności został przekazany pod opiekę ojca. Ponieważ posiadanie nawet najmniejszej ilości narkotyków jest zabronione, młody mieszkaniec powiatu legionowskiego odpowie za czyn zabroniony przed sądem dla nieletnich, do którego policjanci niezwłocznie prześlą dokumentację zebraną w tej sprawie. Postępowanie jest w toku, a funkcjonariusze będą między innymi wyjaśniać, w jaki sposób 14-latek wszedł w posiadanie zabezpieczonych narkotyków.

PUŁTUSK. Wracając ze szkoły uratowali życie ofiarom wypadku

Funkcjonariusze z Ostrołęki, Pułtuska i Wyszki, którzy wracali do domu ze szkoły Policji, widząc wypadek drogowy, natychmiast ruszyli na pomoc rannym. Wśród osób poszkodowanych była kilkuletnia dziewczynka. Policjanci wydobyli poszkodowanych z rozbitych pojazdów i udzielili im pomocy przedmedycznej. W czwartek (18.07) policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce i Komendy

Powiatowej Policji w Pułtusku oraz Komendy Powiatowej Policji w Wyszki, którzy wracali ze Szkoły Policji w Pile w rejonie m. Winnica (powiat pułtuski) zauważyli poważny wypadek drogowy z udziałem 3 pojazdów. Z wraków samochodów wydobywał się dym. Policjanci szybko zatrzymali swój pojazd i ruszyli na pomoc poszkodowanym. W jednym z rozbitych aut, który był w rowie, siedziała zakrwawiona kobieta. Była w szoku, dlatego kontakt z nią był utrudniony. Natomiast w drugim samochodzie w foteliku siedziała kilkuletnia dziewczynka, która płakała. W jej ciele znajdował się kawałek szkła, a z rany sączyła się krew.

Policjanci w pierwszej kolejności zabezpieczyli swoim pojazdem miejsce zdarzenia. Z uwagi na ryzyko pożaru mundurów wydobyli rannę osobę z wraków aut. Po udzieleniu im pomocy przedmedycznej objęli poszkodowanych opieką w swoim samochodzie do czasu przyjazdu służb medycznych. Poszkodowane osoby zostały przekazane załogom karettek pogotowia. Policjanci na co dzień pełnią służbę w różnych komórkach organizacyjnych. Jednak bez względu na to, gdzie dany policjant służy, to potrafi profesjonalnie udzielać pierwszej pomocy. Wszyscy funkcjonariusze już na kursie podstawowym uczą się udzielania pomocy medycznej, ponadto na bieżąco doskonalą swoje umiejętności w tym zakresie.

LEGIONOWO. Pościg za poszukiwanym

Legionowscy kryminalni, po pościgu, zatrzymali kierowcę volvo, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Mężczyzna był poszukiwany oraz miał dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. 35-latek trafił do zakładu karnego, a za popełnione czyny odpowie przed sądem.

Aby poszukiwania i zatrzymanie osób były skuteczne potrzebna jest zdobywana latami wiedza i doświadczenie oraz ponadprzeciętne zaangażowanie samych policjantów. Tylko takie połączenie daje gwarancję sukcesu. I o takim właśnie sukcesie można mówić w przypadku policjantów wydziału kryminalnego legionowskiej komendy, którzy zatrzymali poszukiwanego 35-latkę. Policjanci rozpoznali mężczyznę jadącego autem, a więc dali sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania pojazdu. Kierowca zignorował polecenia i podjął ucieczkę. Najpierw poruszał się ulicami miasta z nadmierną prędkością, która przyczyniła się do tego, iż kilka ulic dalej mężczyzna stracił panowanie nad autem i wjechał w zarośla. To jednak nie zatrzymało 35-latkę, który za wszelką cenę nie chciał się poddać kontroli i uciekał dalej pieszo. Po przebiegnięciu kilkuset metrów policjanci zatrzymali uciekiniera. Podczas sprawdzenia mężczyzny w policyjnych systemach kryminalni potwierdzili, iż jest on poszukiwany przez legionowski sąd do odbycia 167 dni kary pozbawienia wolności. Okazało się również, że w 2016 roku nowodworski sąd orzekł wobec 35-latkę dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mieszkaniec powiatu trafił już za kratki. Za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli oraz zlekceważenie zakazu będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ. Pijany 33-latek rozbił 3 auta

W niedzielny poranek na drodze S 7 w Zakroczymiu doszło do zderzenia trzech aut. Okazało się, że sprawcą kolizji jest 35-latek, który w stanie nietrzeźwości wsiadł za kierownicę mazdy. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty karne. Do wszystkiego się przyznał i dobrowolnie poddał karze. Policjanci po raz kolejny apelują o rozsądek i odpowiedzialność za kierownicą.

O kolizji trzech aut osobowych, oficer dyżurny nowodworskiej komendy został poinformowany w niedzielę po godz. 4 rano. Na miejsce natychmiast zadysponował funkcjonariuszy ruchu drogowego i pomiechowskich patrolowców. Policjanci ustalili, że kierowca mazdy, jadąc drogą ekspresową nr 7 w kierunku Warszawy, doprowadził do kolizji z bmw i volkswagenem. Na szczęście w wyniku zderzenia nikt nie odniósł obrażeń. Sprawca został przez policjantów zbadany alco blow. Dioda zaświeciła się na czerwono, co wskazało, że mężczyzna mógł spożywać alkohol. Przeprowadzone alkomatem badanie stanu trzeźwości, wykazało w organizmie 35-latkę ponad 1,5 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Do wszystkiego się przyznał i dobrowolnie poddał karze.

KPP: Legionowo / Nowy Dwór Maz / Pułtusk



#poczujnaszahistorie

II KONKURS FOTOGRAFICZNY

"MOJE WSPOMNIENIA Z PAŁACU W JABŁONNIE"

Zrób zdjęcie w parku lub pałacu i weź udział

Atrakcyjne nagrody czekają - zapraszamy!

Konkurs trwa od 26.05.24 do 31.08.24

Szczegóły na www.palacjablonna.pl

Patronat Honorowy: Wójta Gminy Jabłonna

Partnerzy: BANDI PROFESSIONAL, Delia wrodo z Legionowa, SKIN ESTHETIC, Polskie Fabryki Porcelany „Cielmów” i „Chodzież” S.A.

Patroni medialni: DZIEJE SIĘ NA MAZOWSZU, toowo

Nadleśnictwo Jabłonna 100 LAT 1924-2024



Remont wież kościoła św. Małgorzaty w Leoncinie

Parafia św. Małgorzaty w Leoncinie poinformowała, że zakończono remont jednej z wież kościoła. W nadchodzącym tygodniu rozpocznie się remont drugiej wieży. Równocześnie parafia oczekuje na pozwolenie od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na osuszenie fundamentów świątyni.

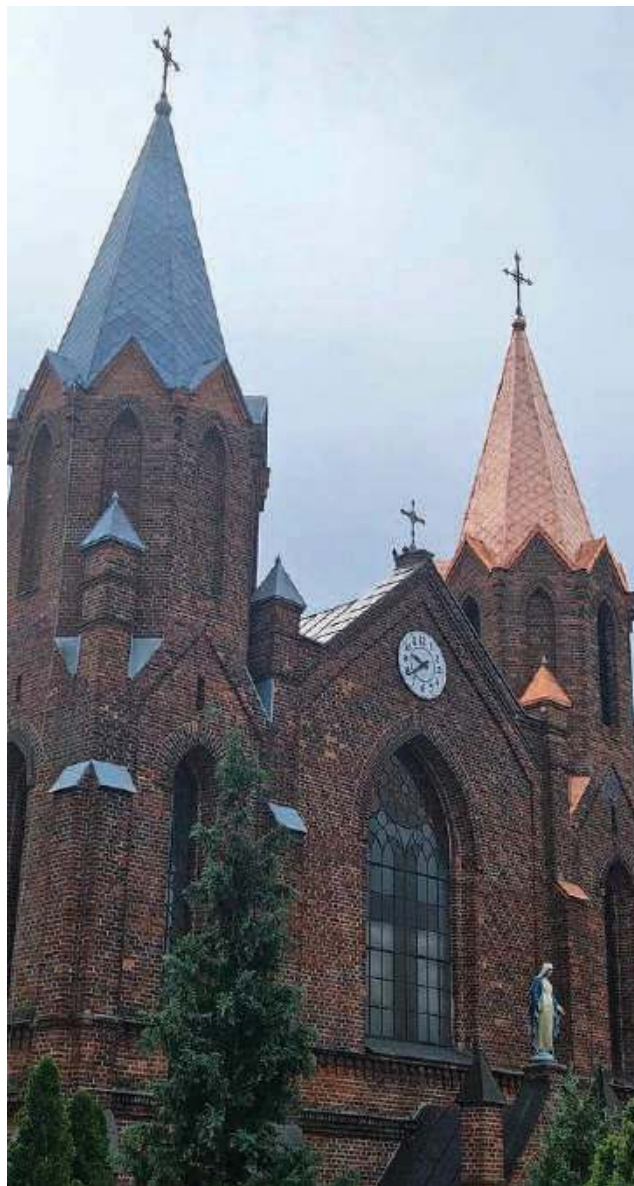
Kościół parafialny pod wezwaniem św. Małgorzaty D. M. w Leoncinie, zlokalizowany na południowo-wschodnim krańcu wsi na wzgórzu, jest świątynią orientowaną w typie bazyliki, z dwiema wieżami na fasadzie. Został wybudowany w latach 1881-1886 według projektu architekta Franciszka Braumana w stylu neogotyckim. Budowę świątyni rozpoczęto z inicjatywy ks. Hipolita Nowińskiego. Kościół przetrwał liczne trudności, w tym zniszczenia podczas I wojny światowej, kiedy to ucierpiał dach nad nawą główną oraz sklepienie nawy i zakrystii. Odbudowa kościoła, w tym wież o obniżonej wysokości, miała miejsce w latach 1920-1923.

Okres II wojny światowej kościół przetrwał szczęśliwie bez większych zniszczeń. Po wojnie w kościele przeprowadzono kilka znaczących remontów związanych z dachem, oknami i wystrojem wnętrza świątyni. Staraniem kolejnych władarzy parafii i dzięki wsparciu parafian Bóg mieszka pośród swego ludu po dziś dzień.

Świątynia w Leoncinie, z cmentarzem rozciągającym się za ogrodzeniem, jest

wpisana do rejestru zabytków nr 1052/1045 z dnia 18 lutego 1974r. Kościół zachował swoje historyczne walory architektoniczne, a w jego wnętrzu nadal można podziwiać pierwotną dekorację malarską prezbiterium.

Do parafii należą: Gać, Głusk, Gniewniewice Folwarczne, Gniewniewice Nowe, Gniewniewice Stare, Grochale Nowe, Leoncin, Mała Wieś Nowa, Mała Wieś przy Drodze, Michałów, Polesie Nowe, Wilków Nowy, Ośniki, Rybitew, Sowa Wola Folwarczna, Stanisławów, Teofile, Wilków Polski, Wilków nad Wisłą, Wincentówek. Lista posługujących tam proboszczów jest już dość długa: Ks. Hipolit Nowiński, Ks. Tomasz Chrempiński, Ks. Kazimierz Cichalski, Ks. Stanisław Zdanowicz, Ks. Jan Bielecki, Ks. Leonadr Szpondrowski, Ks. Edward Zegart, Ks. Antoni Lipski, Ks. Józef Krawczykowski, Ks. Kazimierz Ignaczuk, Ks. Leonard Jarosz, Ks. Franciszek Sliwonik, Ks. Zdzisław Bagłań, Ks. Konstanty Kordowski, Ks. Marian Paż, Ks. Henryk Zarzycki, Ks. Krzysztof Woźniak. **pk**



Spotkanie pełne uśmiechu

Pełne uśmiechów, żartów, ale także dawki solidnej wiedzy było spotkanie (01.07.24r.) dzieci i młodzieży ze starostą nowodworskim p. Magdaleną Biernacką i wicestarostą p. Andrzejem Pacochą. Młode pokolenie z terenu gminy Nasielsk, które realizuje program „Równać Szanse” przy wsparciu tamtejszej Biblioteki Publicznej Miejsko-Gminnej, poznało tajniki działalności Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim.

Największe sekrety pracy poszczególnych wydziałów zdradzali sami pracownicy.

Pomimo wakacyjnej atmosfery, nie zabrakło szybkiego quizu wiedzy o samorządzie, przeprowadzonego przez starostę i wicestarostę. Kilku uczestników, wyróżniających się sprostowaniem, otrzymało ciekawe gadżety. Każdy z uczestników opuścił urząd z powiatowymi kapełuszkami, które będą chronić przed słońcem w czasie kolejnych ciepłych dni wakacji. **Red.**

4 sierpnia w Nowym Secyminie odbył się Rodzinny Piknik Nad Wisłą, organizowany pod hasłem „Dla zdrowia”. Wydarzenie rozpoczęło się o godz. 1 w poł. i zgromadziło licznych uczestników, którzy mogli skorzystać z różnorodnych atrakcji i zająć promujących zdrowy styl życia.

Podczas pikniku dostępne były punkty pomiaru cukru we krwi i ciśnienia, które cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród uczestników. W profesjonalnej karcie można było skonsultować wyniki pomiarów oraz zasięgnąć porad

Rodzinny Piknik z sercem

zdrowotnych. Dla osób w każdym wieku przygotowano ćwiczenia pod okiem instruktora fitness, a warsztaty z przygotowania zdrowych przekąsek i napojów przyciągnęły wielu chętnych do poznania zdrowych przepisów.

Piknik był również okazją do edukacji na temat zdrowego odżywiania. Wykład na temat czytania etykiet żywnościowych pozwolił uczestnikom na zdobycie praktycznej wiedzy, która pomoże im dokonywać świadomych wyborów zakupowych. Nie zabrakło także stoiska z profilaktyką

raka piersi oraz pokazu techniki samobadania.

Jednym z popularnych punktów programu był Mini-Marsz Nordic Walking, który przyciągnął miłośników spacerów z kijkami. Dla dzieci i dorosłych dostępne były również bezpłatne konsultacje fizjoterapeutyczne, co pozwoliło na uzyskanie porad dotyczących postawy ciała i ewentualnych dolegliwości.

Dodatkowo na dzieci czekały liczne atrakcje, takie jak dmuchane zamki, zajęcia plastyczne oraz przejażdżki łodziami. Podczas pikniku

obchodzono również 5. urodziny lokalnej gazety „Nadwiślanin”, co zostało uświetnione przez dodatkowe występy artystyczne i konkursy z nagrodami.

Wydarzenie, zrealizowane dzięki współpracy licznych partnerów i sponsorów, w tym lokalnych organizacji i służb ratowniczych, okazało się wielkim sukcesem, promując zdrowie i integrację społeczną. Serdeczne podziękowania należą się wszystkim zaangażowanym, którzy przyczynili się do organizacji i przeprowadzenia tego wyjątkowego dnia.



Policjanci na pikniku w Śniadówku

27 lipca w Śniadówku nad rzeką Wkrą, odbył się festyn sołecki, na którym gościli policjanci z Komisariatu Policji w Pomiechówku. Wydarzenie to było okazją do rozmów na temat bezpieczeństwa oraz służby w Policji.

Policjanci wykorzystali festyn jako okazję do promowania ogólnopolskich akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” oraz „Bezpieczne Wakacje 2024”. Rozdawali ulotki edukacyjne dotyczące bezpiecznego wypoczynku nad wodą i w górach. W trakcie spotkania poruszono także kwestie bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zachowania w sytuacjach zagrożenia, takich jak kontakt z nieznaną osobą, niebezpiecznym zwierzęciem, a także w przypadkach zagrożeń domowych, jak włamania.

Uczestnicy pikniku mieli okazję z bliska zobaczyć sprzęt używany przez policję, a także wsiąść do radiowozu. Mundurowi chętnie opowiadali o swojej pracy, zachęcając do wstąpienia w szeregi Policji. Dzieciom przekazywano informacje na temat prawidłowego zachowania podczas kontaktu z osobami obcymi oraz jak skutecznie korzystać z numeru alarmowego 112.

Piknik w Śniadówku był znakomitą okazją do promowania bezpieczeństwa oraz zacieśnienia więzi między mieszkańcami a służbami mundurowymi. **Red.**

Palmirski Bieg Pamięci Janusza Kusocińskiego

Ten dzień się zbliża. 1 września w Palmirach, gminie Czosnów, odbędzie się Palmirski Bieg Pamięci Janusza Kusocińskiego. Wydarzenie to ma na celu uczczenie pamięci znakomitego polskiego lekkoatlety oraz ma charakter charytatywny.

Bieg generalny rozpocznie się o godz. 10.00 rano. Trasa wynosi 10 km i prowadzi w całości po nawierzchni asfaltowej w malowniczym lesie. Organizatorzy przewidzieli limit 150 uczestników, a trasa posiada atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki (PZLA). Uczestnicy będą mieli 1,5 godziny na

ukończenie biegu. Wpisowe wynosi 40 zł, a zebrane środki zostaną przeznaczone na cele charytatywne. Zapisy na bieg generalny dostępne są pod adresem: <https://online.data-sport.pl/zapisy/portal/zawody.php?zawody=9944>.

Bieg rodzinny rozpocznie się o godz. 10.10. Trasa liczy 1 km, również w pełni asfaltowa i położona w lesie. Organizatorzy przewidzieli limit uczestników na 150 osób, a czas na ukończenie biegu wynosi 20 minut. Każdy uczestnik biegu rodzinnego otrzyma pamiątkowy medal, jednak nie będzie prowadzona klasyfikacja ani nie zostaną przyznane nagrody. Udział w biegu rodzinnym jest bezpłatny, wymagana jest

jedynie wcześniejsza rejestracja online.

To wyjątkowe wydarzenie sportowe, organizowane w pamięci wybitnego sportowca, stanowi doskonałą okazję do

wspólnego spędzenia czasu oraz wsparcia szczytnego celu. Zapraszamy wszystkich chętnych do udziału i wspólnego biegu w Palmirach! **R.Z.**





NASZE WILKOWYJE

Olimpiada

Pewnego faceta zapytano czemu gramoli się na szczycie góŚraśnie nas irytuje ta Olimpiada. I nie, nie chodzi o Babiara ani nawet Dawinczi i nie obchodzi nas żadna królowa, ani angielska ani hiszpańska ani nawet drag gen. Chodzi o to, że w Wilkowyjach jest fajnie, a na Olimpiadzie niefajnie. Po prostu bierzemy bęcki. Ci co walczyli o medale, nie wchodzi do finałów, wąskich, szerokich i poprzecznych. Ci co kiedyś dominowali, do finałów wchodzi, ale ledwo ledwo. Nawet w naszej narodowej konkurencji, rzucie młotkiem na łańcuchu, nasi najlepsi są przeciętni, nie w sosie i bez rekordów. I w czasie gdy gadamy na laweczce, to gdyby nie kobity, to byśmy mieli jeden biedniutki brązowy medal czyli gorzej niż Fidzi i Kosowo. Ale dzięki kobitom jesteśmy na symbolicznym 44 miejscu, za drużyną uchodźców, co to się składa z biednych ludzi wygonionych ze swoich domów oraz Świętą Łucją i Dominiką.

Chyba Dominikaną? – zapytał Hadziuk. Aż my sprawdzili. Okazuje się, że Dominika, to zupełnie inne państwo, wysepka taka mała, co to 70 tys. ludzi tam mieszka. Ciekawe. Ale nie aż tak bardzo jak to, czemu jakaś święta startuje na Olimpiadzie. Bo jak święta, to nie żyje, a jak nie żyje, to teoretycznie nie powinna startować. Choć w dzisiejszych czasach nic nie wiadomo, bo ta olimpiada jest zupełnie odwrotna od Seksmisji, a taka bardziej w stylu Myćki. Bo w Seksmisji jak wiadomo Maksio narzekał, że kobieta go bije, a na tej olimpiadzie, faceci biją kobiety, zupełnie jak pijany Myćko. I to jest niefajne, ale czasy są takie jakie są i jak się komuś nie podobają i się tym przejmują, to ma przechlapanie. Ale fakt, że startuje święta, generalnie wskazuje na to, że Sąd Ostateczny się zbliża. Więc bardziej my się powinni skupić na swoim sumieniu niż na olimpiadzie, ale to strasznie trudne.

Sprawdzili my też czego patronką jest Święta Łucja i wyszło, że niewidomych. Ma to sens, bo niewidomi olimpiadą się mniej denerwują, ale z drugiej strony sensu to nie ma, bo nie ma sensu, a zwłaszcza święta sprzed prawie dwóch tysięcy lat, co się pośpieszyła ze zmartwychwstaniem i startuje na Olimpiadzie. Sprawdzili my jakiej jest narodowości jest Święta Łucja i wyszło, że Rzymianką, całkiem bogatą, ale nie z Rzymu tylko Syrakuz, co to są na Sycylii, ale założyli je Grecy. Oblęd!

Potem na laweczkę przyszedł spóźniony Japycz i wyjaśnił, że Święta Łucja, to nie zawodniczka, ale kraj i to miało więcej sensu, ale nie za bardzo, bo ta Święta Łucja, to też jakaś mała wysepka, co ma mniej mieszkańców niż Radom, a nasza olimpijka z Radomia szybciej odpadła i nic nie zdobyła. Więc była kolejna rozkmina czym nasz Radom gorszy od Świętej Łucji. Bo patron Radomia też fajny, Kazimierz Jagiellończyk, król polski, więc powinien bardziej dbać o Radom niż jakaś Rzymianka o wysepkę na Karaibach w archipelagu Wysp Nawietrznych, co to ich nawet nie widać na mapie. Ale się okazało, że ten król polski to też patron Litwy, więc patron rozproszony, tu kraj, tu miasto, nie wiadomo co ważniejsze. To znaczy w zasadzie wiadomo i dlatego Radom powinien jak najszybciej zmienić świętego, bo za 4 lata kolejna olimpiada, więc czasu nie jest dużo. Bo tak to smuta i poruta i wyniki koszmarnie.

Tu się Japycz zdenerwował i zaczął nas wypytwać o rekordy życiowe i nie było to miłe. No ale my tylko kibice i kibicowskie rekordy mieć możemy, a te wg Japycza się nie liczą. A co się liczy? Japycz westchnął ciężko i mówi tak: Jak jesteś małym chłopcem, to jesteś mistrzem świata w czym sobie zamarysz, a potem rośniesz, idziesz za marzeniem albo nie idziesz, ale prędzej czy później większość z nas dowiaduje się, że nie jesteś najlepszy na świecie, najlepszy w Europie, najlepszy w Polsce, nawet nie jesteś mistrzem Wilkowyj. I to jest moment, w którym stajesz się męczącym.

Wcięło nas, nie ma dwóch zdań. Bo wszyscy pamiętamy jak na festynie Michałowa rzuciła oszczepem dalej niż Solejuk i ile z tego było ambarasu. Japycz poszedł po piwo do sklepu, a my na szybko ustalili, że najważniejsze w życiu to wiedzieć jakie marzenia mieć i żeby one były niemierzalne.

Pietrek



Oficerowie Biura Szyfrów. Od lewej Jakub Plezia, Jerzy Suryn, Yamawaki Masataka, Paweł Misiurewicz, Jan Kowalewski, Maksymilian Cieżki. Lata 20. XX w.

JAK POLSCY KRYPTOŁODZY ZŁAMALI SOWIECKIE SZYFRY

1920 – kod „rewolucja”

Rokrocznie przy okazji obchodów Cudu nad Wisłą przypomina się o zasługach głównodowodzących, o bohaterstwie prostych żołnierzy czy obrosłej legendą śmierci Ks. Mjra Ignacego Skorupki pod Ossowem. Świętując 104. rocznicę zwycięstwa nas bolszewicką hordą warto wspomnieć także o mniej znanych, a bardzo zasłużonych bohaterach tamtej wojny – polskich kryptologach pod kierownictwem por. Jana Kowalewskiego

Historycy nie mają wątpliwości, że wygrana w Bitwie Warszawskiej i całej wojnie polsko-bolszewickiej nie byłaby możliwa, gdyby polski wywiad wojskowy nie złamał sowieckich szyfrów. Wiedza ta nie należy już do tajemnych, a jednak dla większości społeczeństwa te karty naszej historii są wciąż mało znane. Dlaczego tak się dzieje? W XX-leciu międzywojennym wiedza ta pozostawała tajemnicą wojskową, a w okresie PRL-u trudno było zajmować się wojną 1920 r., w której Polscy deszyfranci złamali szyfry umożliwiające odczytywanie sowieckich

radiogramów; wszak w latach 1944-89 oficjalnie kwiłta przyjaźń pomiędzy Polską Ludową a bratnim narodem radzieckim.

Nieznany bohater

Upadek komunizmu ozna-
czał koniec cenzury i dawał historykom nieskrępowane niemal możliwości prowadzenia badań. Przy okazji kolejnych rocznic wybuchu bądź zakończenia II wojny światowej Polacy musieli przypominać światu, że to my a nie Brytyjczycy, złamaliśmy niemiecki kod Enigmy. Skąd mieliśmy tak do-
brych deszyfrantów? Byli to

współpracownicy i uczniowie człowieka, który stał za sukcesem odczytania sowieckich kodów w 1920 r. Tym cichym bohaterem był por. Jan Kowalewski. Gdy w 1921 roku odznaczano zasłużonych w wojnie polsko-bolszewickiej, w tłumie dekorowanych oficerów Sztabu Generalnego był obecny także skromny por. Jan Kowalewski. Gen. Sikorski dekorując go Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari cicho szepnął mu do ucha: „Za wygranie wojny, Panie Poruczniku”. Czy rzeczywiście to on wygrał wojnę? Był to wysiłek zbiorowy Narodu, jednak przypominanie

zasług kolejnych bohaterów historii sprzed 95 lat to nasz obowiązek.

Kluczowe dane wywiadowcze

Pierwsze poważne opracowanie na temat pracy polskich kryptologów w 1920 r. ukazało się dekadę temu (Grzegorz Nowik, „Zanim złamano Enigmę. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918-1920”, Warszawa 2004). Rok później odkryto stos ważnych dokumentów z epoki w Centralnym Archiwum Wojskowym. Z kart książki Nowika i dostępnych już dziś



Obrońcy Warszawy pod Miłosną



dokumentów wiadomo, że bez pracy zespołu por. Jana Kowalewskiego nasza historia w 1920 r. mogła skończyć się tragicznie dla naszego świeżo odrodzonego państwa. Łączność radiowa sowieckiego dowództwa i frontowych armii, które parły na Warszawę w sierpniu 1920 roku opierała się na kodach operacyjnych pod kryptonimem „Rewolucja”. Ich złamanie pozwoliło polskiemu wywiadowi radiowemu zdobywać informacje zarówno o ruchach wojska, jak i o planach i zamiarach sowieckich. Polskie dowództwo z Piłsudskim na czele mogło na tej podstawie przygotować odpowiednią strategię obrony, a nawet przewidywać i wyprzedzać ataki sowieckie.

Tajne spec. znaczenia

Szkoda, że książka Nowika przeszła niemal nie zauważona, podobnie jak pierwsze publikacje o polskim udziale w rozszyfrowaniu Enigmy, a mogła stać się rewelacją na tę samą skalę. Na ponad tysiąc stronach przedstawia autor całą historię tego odkrycia, sposób rozszyfrowania kodu „Rewolucja” przez zespół wojskowych i matematyków, takich jak Jan Kowalewski, Paweł Misiurewicz, Włodzimierz Rupniewski, Karol Boleśki i także profesorów uniwersyteckich ze Lwowa i Warszawy: Wacława Sierpińskiego, Stanisława Leśniewskiego i Stefana Mazurkiewicza.

Ścisła współpraca wybitnych umysłów różnych specjalności doprowadziła do złamania „Rewolucji” i stała

się najważniejszą, ukrytą na długie lata bronią polskiego wywiadu. Nie ujawniano jej przez cały okres międzywojenny z obawy przed stroną sowiecką, która stała się jeszcze potężniejszym wrogiem, wrogiem, który, zapewne według opinii wywiadu, nie powinien mieć i później większej świadomości o rozpoznaniu jego tajemnic.

Zatrzymać barbarzyńców

Tak jak wcześniej pod Wiedniem, tak w 1920 r. pod Warszawą Polakom udało się zatrzymać barbarzyńców zagrażających całej Europie. Jak wiadomo, podbój Polski miał być tylko pierwszym etapem sowieckiego marszu na Zachód. Od początku jednak ścierały się w dowództwie sowieckim dwie strategię tego marszu: w kierunku na Warszawę i Berlin a druga bardziej na południe, przez Lwów, Budapeszt, Wiedeń. Do tej rozbieżności dołączyła się rywalizacja dowódców armii, Tuchaczewskiego dowodzącego Frontem Zachodnim, Jegorowa i Budionnego na czele Konnej Armii (za którymi stał Stalin) oraz samego Trockiego jako naczelnego wodza. Armia Tuchaczewskiego uderzyła sama na Warszawę, bez wsparcia z południa Armii Budionnego, który działał na własną rękę, koncentrując się na zdobyciu Lwowa.

Umrzeć za Radzymin i Ossów

Budionny zlekceważył nagłe rozkazy (które rozszyfrował właśnie polski wywiad radiowy) i nie

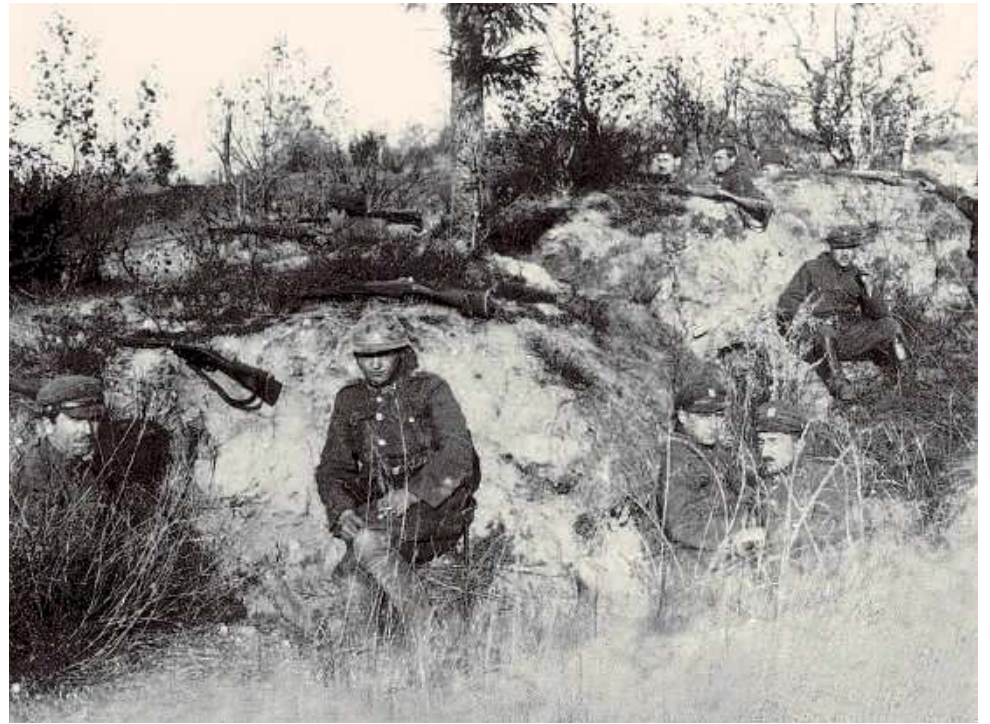
Polska piechota w okopie w pobliżu Radzymina

zdażył już połączyć się z Armią Tuchaczewskiego. Polskie dowództwo w pełni zorientowane w tej sytuacji, mogło ją wykorzystać, ściągnąć wcześniej wojska z południa, zablokować pochód Budionnego i przejść do kontrofensywy, okrążając tyły sowieckiego Frontu Zachodniego. Bez wiedzy o informacjach wywiadu radiowego te manewry polskiego dowództwa podczas Bitwy Warszawskiej mogły się wydać ryzykowne lub nawet stracone, dziś wiemy, że były ściśle zaplanowane i skalkulowane, opierały się bowiem na pełnym rozpoznaniu sytuacji przeciwnika przez polski wywiad. Wiemy też, że tylko dzięki sukcesom polskich kryptologów śmierć setek żołnierzy i ochotników pod Radzyminem i Ossowem miały w ostatecznym rozrachunku sens i przyniosły nam wiktoryę. I aż prosi się, by tematem tym zajęli się filmowcy i pokusili się wreszcie o stworzenie produkcji łączącej w jedno wątki historyczne, sensacyjne, szpiegowskie...

Robert Szydlik

Autor jest dziennikarzem, heraldykiem i samorządowcem.

W swoim dorobku ma herby, flagi, sztandary i pieczęcie dla kilkudziesięciu jednostek samorządowych w Polsce. Projektował też medale (m.in. Krzyż Zachodni, medal Pro Bono Poloniae). Blisko związany z naszym tygodnikiem od 1996 r.



Jak potoczyłyby się losy bitwy warszawskiej i całej wojny, gdyby polscy kryptolodzy nie odszyfrowali w sierpniu 1920 r. tej sowieckiej depezy?

Ze sztabu XVI Armii do sztabów podległych dywizji. 13 VIII 1920 r. Rozkaz operacyjny do wojsk XVI Armii.

Armie zachodniego frontu po walkach zajęły Mławę – Ciechanów – Pułusk – Wyszków. 21 dywizji rozkazano dnia 13 VIII uderzyć na nieprzyjaciela działającego naprzeciw prawego skrzydła naszej armii z linii Zegrze – Żalubice, w kierunku na Pragę.

Rozkazując dywizjom kontynuować ofensywę i wieczorem dnia 14 VIII 1920 r. zaważać następującymi rejonami: 27 dywizja – Łajsk – Stacja Jabłonna – Nieporęt; 2 dywizja – Radzymin – Stanisławów – Pustelnik – (wylącznie) – Helenów; 17 dywizja – Pustelnik – Marki – Turów – Wołomin; 10 dywizja

– Mokrołok – Wawer – Jarosław – Okuniew; 8 dywizja – Karczew – Osieck – Kolbiel.

Zwiady dywizyjne do tego czasu powinny dotrzeć aż do linii rzeki Wisły, w granicach dywizyjnych odcinków wyznaczonych w punkcie pierwszym mojej dyrektywy nr 505.

Dowódca 27 dywizji ma współdziałać z 21 dywizją przy jej uderzeniu skierowanym na Pragę.

Dowódca 10 dywizji ma mieć na widoku, że zależnie od okoliczności jego dywizja może mieć główny kierunek na Pragę w celu sforsowania rzeki Wisły w granicach Warszawy, co wymaga skoncentrowania jednej brygady w rejonie Okuniewa.

O otrzymaniu niniejszego natychmiast zameldować.

— Dowódca XVI Armii, Solohub, członek Rady Rewolucyjnej, Piatakow, Komisarz sztabu armii, Batorskij

OSIEDLE JARZĘBINOWA II

Ostatnia szansa na nowe mieszkanie w Nowym Dworze Mazowieckim

Po ogromnym sukcesie inwestycji „Jarzębinowa I”, renomowany deweloper EP Development kończy pracę na inwestycji w nowoczesnym osiedlu „Jarzębinowa II”. Ta wyjątkowa inwestycja szybko zdobyła serca nabywców, a ostatnie dostępne lokale czekają na nowych właścicieli.

Wyjątkowa lokalizacja i jakość wykonania

Osiedle „Jarzębinowa II” usytuowane jest w spokojnej, zielonej części Nowego Dworu Mazowieckiego, oferując mieszkańcom komfortowe warunki życia. Mimo otoczenia natury, osiedle zapewnia doskonały dostęp do komunikacji miejskiej oraz szybki dojazd do Warszawy, co czyni je idealnym miejscem dla tych, którzy pragną łączyć spokój z dostępem do miejskich udogodnień.

Duże zainteresowanie i kończąca się oferta

Mieszkania w „Jarzębinowej II” cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Oferowane lokale o powierzchni od 37 do 65 m², w tym zarówno 2-, jak i 3-pokojowe, szybko znalazły nabywców. Obecnie w sprzedaży pozostało już tylko kilka mieszkań, co czyni tę ofertę jeszcze bardziej atrakcyjną. To ostatnia szansa, aby stać się właścicielem jednego z tych wyjątkowych lokali!

Dlaczego warto wybrać EP Development?

Deweloper EP Development, działający na rynku już od ponad dekady, gwarantuje wysoką jakość i terminowość realizacji swoich inwestycji. Każdy etap budowy „Jarzębinowej II” był prowadzony z dbałością o szczegóły i zgodnie z najnowszymi standardami. Solidność i doświadczenie firmy sprawiają, że jest to inwestycja godna zaufania.

Nie przegap tej okazji!

Ostatnie dostępne mieszkania znikają z rynku w szybkim tempie. To Twoja szansa, aby zamieszkać w jednym z najnowocześniejszych osiedli w Nowym Dworze Mazowieckim. Nie zwlekaj – już dziś skontaktuj się z naszym specjalistą, aby uzyskać więcej informacji zadzwon pod numer 793-501-501 lub napisz na adres sprzedaz.ndm@epdevelopment.com.pl.

**Chcesz uzyskać więcej informacji
- ZADZWOŃ!**



DEVELOPMENT



Można w różny sposób opowiadać lokalną historię i przybliżać mieszkańcom tradycje ich przodków. Czyż jest jednak ciekawsza forma na ową opowieść, niż włączanie jej w elementy zabawy i integracji? Być może. My jednak postawiliśmy właśnie na nie i zaprosiliśmy mieszkańców na Średniowieczny Piknik na Grodzisku, w który wpleliśmy opowieść o najdawniejszych czasach.

Zaprosiliśmy do tej opowieści także wszystkich tych, którzy lokalne tradycje kultywują a także tych, którzy pielęgnują różnego rodzaju rzemiosła oraz pamięć o naszych słowiańskich korzeniach. I tak – 14 lipca – nad Narwią, w której choć już wiele wody upłynęło, to jednak pozostaje najstarszym świadkiem życia dawnych Seroczan – spotkało się całe mnóstwo osób, które wsparło nas w tym pięknym przedsięwzięciu o nazwie Piknik Średniowieczny na Grodzisku.

Bulwar pełen atrakcji

Gminne Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały najpyszniejsze przysmaki, a kto choć raz miał kiedykolwiek przyjemność ich skosztować, ten wie, że słowo „najpyszniejsze” zawiera w sobie całą głębię smaków. Członkinie i członkowie kół przywieźli z sobą, jak zwykle, mnóstwo radości, dobrej energii i pozytywnych emocji.

Kto zaś choć raz spróbował zrobić coś swoimi siłami, ten wie, jak wielką wartość posiadają własnoręcznie wykonane produkty. To dlatego tak licznie dzieci, młodzież, ale także dorośli wzięli udział w najróżniejszych warsztatach, które czekały na nich tego dnia, prowadzone przez lokalnych artystów a także członków grupy rekonstrukcyjnej, pod opieką których powstawały wyroby najstarszych rzemiosł.

Nie zabrakło także tego, co młodzi pasjonaci rycerstwa lubią najbardziej, czyli pokazu walk dawnych wojów, a także nauki fechtunku, strzelania z łuku i różnego rodzaju zabaw plebejskich. Tak utrudnieni wysiłkiem, który towarzyszy rycerskiej szermierce, młodzi adepci posilić się mogli pysznymi podplomykami, wypiekany w tradycyjnym piecu i okraszonymi ulubionymi dodatkami.

Wzgórze pełne treści

Ale to nie wszystko. Przekonani, że nie ma lepszego miejsca na opowiadanie o najdawniejszej historii Serocka niż najstarsze jego miejsce, znaczną część Pikniku przeniesiliśmy na średniowieczne Grodzisko, które dało początek naszemu miastu. I tak o to na pięknie udekorowanym wzgórzu przygotowaliśmy pogadanki o historii Grodziska, bajania o wierzeniach dawnych Słowian i zaaranżowaliśmy



Jeśli średniowieczny PIKNIK, to tylko na serockim Grodzisku



tworzenie wspólnej legendy. Porwaliśmy gości do wspólnego tańca w takt słynnej, integracyjnej „Belgijki”, a na koniec wspólnie zasluchaliśmy się w piękne, pierwotne brzmienia zespołu Żniwa. Na „Barbarce”, jak tradycyjnie określa się nasze średniowieczne grodzisko, można było także zapoznać się z historią tego miejsca, zawartą na wystawie a także obejrzeć prace malarskie Martyny Kowalskiej, która w swojej twórczości nawiązuje do wierzeń dawnych Słowian.

U stóp wzgórza ustawiliśmy kramy ze stoiskami lokalnych rękodzielników, u których można było nabyć najpiękniejsze wyroby. I znów – słowo „najpiękniejsze” nie jest tu ani o ciut przesadzone. Kto miał okazję zobaczyć te cudne produkty, ten wie, jaką moc niesie z sobą to określenie.

Promujemy lokalne akcenty

W tym roku impreza odbywała się pod nową nazwą. Chcieliśmy szczególną uważność skierować właśnie na Grodzisko, nasze słowiańskie wzgórze, które kryje w sobie z pewnością wiele opowieści, a które – jak doszły nas słuchy – nie wszyscy mieszkańcy mieli okazję wcześniej odwiedzić. Jesteśmy przekonani, że to jedno z naszych najcenniejszych miejsc historycznych, dlatego bardzo chcemy, aby jak najsilniej zaistniało w świadomości naszych Mieszkańców.

Nie obyło się także bez obaw. Bo choć znacząco przecięć tę imprezę od wielu lat, to ostatni raz organizowaliśmy ją cztery lata temu. Zastanawialiśmy się więc, czy po takiej przerwie uda się zdobyć Wasze nią zainteresowanie, ale tak liczna obecność szybko rozwiała nasze wątpliwości. Tytuł gości nie mieliśmy jeszcze nigdy! Bardzo za to dziękujemy. Cieszymy się, że byliście tego dnia z nami i za cudną atmosferę, którą wspólnie stworzyliśmy. Dziękujemy za Wasze życzliwe słowa, podziękowania i opinie o tym, jak wielką wartością jest dla Mieszkańców to, żeby opowiadać o życiu naszych przodków.

Podziękowania

To przedsięwzięcie nie udało się bez ogromnego zaangażowania wielu osób. Pozwólcie, że ich tutaj wspomnimy. Za całość organizacji odpowiedzialny był Referat Promocji i Wizerunku, w strukturach którego jest także Izba Pamięci i Tradycji Rybackich w Serocku. Za współorganizację najgoręcej dziękujemy: na ręce Pani Renaty Mulik – pracownikom Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku, Panu Adamowi i Panu Mirosławowi – za nagłośnienie i pomoc w organizacji całości wydarzenia; na ręce Pana Dyrektora Mirosława Smutkiewicza – pracownikom Miejsko-Gminnego Zakładu Komunalnego za piękne przygotowanie terenu imprezy i za wszelką pomoc przy technicznym zapleczu, Pani Ani Orłowskiej za wszelką pomoc; na ręce Pana Komendanta Adama Krzemińskiego – funkcjonariuszom Straży Miejskiej za czuwanie nad naszym bezpieczeństwem.

W szczególny sposób dziękujemy oczywiście: naszemu Kołom Gospodyń Wiejskich w Izbicy, Jachrance, Skubiance, Zegrzu, Dosinie i Borowej Górze; Parzalni Kawy Pakamera; rękodzielnikom i wystawcom: Pani Kasi i Tymkowi z Pracowni Działań Twórczych, Pani Elizie Klimek z Rodzinnego Eko Zakątką, Pani Marii Chrzanowskiej, Pani Bogusławie Zaczekiewicz, Pani Annie Karacz z Niezapomnianego Szycia, Pani Martynie Kowalskiej, Pani Małgorzacie Paszkowskiej-Wojtowicz oraz Pan Gerardowi Wojtowicz, Pani Annie Makowskiej, Panu Janowi Kieszkowskiemu, Pani Krystynie Dorocie Radzyńskiej, Pani Beacie Mędzela, Panu Jakubowi Potasińskiemu, Panu Sławomirowi Ibek, Fundacji Drzewiej, zespołowi Żniwa, grupie rekonstrukcyjnej i wszystkim, dzięki którym mogliśmy spotkać się na Grodzisku na Pikniku. Mamy nadzieję, że będziecie z nami za rok!

Agnieszka Woźniakowska





WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (13)

Uśmiechnięci na maksa

Dziennikarz Broniarek zorganizował zbiórkę dolarów i wysłał je do Ameryki, by wesprzeć powtórna kampanię wyborczą George'a Busha. Intencja Polaka była jak najlepsza, uczynek płynął ze szczerzego serca, podyktowany przyjaźnią dla amerykańskiego polityka. I oto po niedługim czasie ofiarodawca znajduje w swojej poczcie kopertę, a w niej te same banknoty – zostały mu odesłane, bez słowa wyjaśnienia. W kopercie niczego oprócz dolców nie było. Pogardliwe odrzucenie, uraza, przy czym nadawca nie uznał za konieczne skomentować swej przesyłki.

A przecież można było w przeszłości obserwować na ekranie rozczerwienioną scenkę. Zadzierając ku pochylonemu nad nim wysokiemu Bushowi głowę, kurduplowaty Broniarek prawil coś ze swadą. Popisywał się opanowaną perfekcją angielszczyzną, podczas gdy z twarzy amerykańskiego prezydenta spływały na Polaka pełne najwyższej sympatii uśmiechy.

Rzecznik prasowy Urban także wysłał coś do Ameryki: koce dla bezdomnych nowojorków. Była to kpina, kolejna akcja w wojnie propagandowej. Kocce zostały przyjęte z podziękowaniem.

Kocami nie pogardzono, walutę odesłano, co dla Broniarki było bardzo przykre, dla mnie zaś zdumiewające. Oto zwykłym, a nie poleconym listem przesłano forszę z drugiej półkuli i zielone dotarły do adresata. Wielka niefrasobliwość ze strony prezydenta USA czy też jego sekretarza.

Włożyć kilkadziesiąt dolarów do standardowej koperty, zwilżyć wargami brzeg papierowego trójkąta, założyć, zaadresować: Mr Broniarek, Poland, po czym – ignorując istnienie całej armii żądnych łupu pocztarzy – wrzucić kopertę do skrzynki. I z głowy.

...Liczne zdjęcia pokazują Artura Rubinsteina z wesołym na rasowej twarzy uśmiechem. Jako „najszczęśliwszy człowiek świata” siał uśmiechami wszem wobec. Lecz najszerszy uśmiech towarzyszył wykonaniu tanga. Dopiero wtedy można się było przekonać, jak wielkie są jego zębiska. Maksymalnie je wyszczerzał, podczas gdy palce błądziły po klawiaturze akcentując rytm powolnego tańca.

Jest to scena z biograficznego filmu, za który grający samego siebie Rubinstein otrzymał nagrodę Akademii Filmowej. Do rezydencji Rubinsteinów pojechał w celu wywiadu „sam” Gregory Peck, by wirtuozowi-aktorowi wręczyć Oscara.

A powód tej nadzwyczajnej wesołości? Chodziło o to, by żaden z widzów nie posadził wielkiego pianisty o zły gust. On gra sobie tango, bo taką ma fantazję, ale nie robi tego poważnie. Broń Boże. Nie należy przypuszczać, iż lubuje się w tym tańcu jak pierwszy lepszy bywalec dancingów.

...Wizyta prezydenta Rzeczypospolitej w USA. Z twarzą Lecha Kaczyńskiego, gdy się ze swym asystentem wsunął do mrocznego pomieszczenia (jakiś zakamarek Białego Domu), można było wyczytać

respekt wobec Mulata, niepewność, onieśmienie, poczucie niższości. Zaś Mulat, całkowicie odprężony, wyszczerzał w kierunku kamery wielkie siekacze. Uśmiech tak szeroki jak to tylko możliwe, ukazujący maksymalną ilość zębów; więcej ukazuje jedynie naga czaszka. W zamierzeniu wesółka miał to być uśmiech sympatyczny, przyjazny, mówiący: „rad jestem, że cię widzę”. W istocie było to zaśmiewanie się z ubogiego krewnego. W uśmiechu Amerykanina za warta była mieszkanka protekcjonalności i kpiarstwa. Miał do wyboru: okazać niecierpliwość i lekceważenie lub śmiać się do rozpuku. Wybrał to drugie. Postąpił jak pewien krytyk literacki mający do czynienia z grafomanem i zarazem wysokiej rangi urzędnikiem. Nie mogąc grafomańskich wypocin ekscelencji zrecenzować tak, jak na to zasługiwały, krytyk jął wynosić autora pod niebiosy. Dla zgrywy, dla ulżenia sobie uznał przedłożone mu płody za arcydzieła.

...Na fotografii wystrojony w generalski mundur Kałasznikow prezentuje światu swoją sławną spłuwę, owoc kra-
dzieży. Kim są okradzeni? To inni konstruktorzy broni auto-
matycznej – amerykański i fiń-
ski. Jestem pewien, że gdyby
dzierzących swoje wynalazki
sfotografować, Amerykanin i
Fin stonowałoby swe umięchy.
Bądź co bądź wchodzą tu w grę
narzędzia mordu. Natomiast
tłusta fizis sowieckiego ruszni-
karza jest tak rozpromieniona,
uśmiech tak szeroki, że oczy
zamieniają się w szparki. Moż-
na by pomyśleć, że ten pozio-
mo i oburącz trzymany gnat to
dorodny, szczęśliwie urodzony
osesek. **A.K.**

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Cieplicka Mazowiecki 12B
05-152 Cieszków
NIP 527-27-45-189
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,
- chłodziarki,
- zmywarki,
- telewizory,
- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl



**Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej
– BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.**

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8 Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stała możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:
www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy





**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

KaBa
BRUKARSTWO
BETONIARNIA Nuna
• BETON TOWAROWY • BETON POSADZKOWY
• STABILIZACJA • PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA
Tel.: 663 555 305, Nuna 199



**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

LEGIONOWO

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558 www.motoklinika.auto.pl



**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO I ELEKTRONARZĘDZI**
**RUSZTOWANIA
ZAGĘSZCZARKI
MŁOTY WYBURZENIOWE
CYKLINIARKI I INNE**
05-120 Legionowo, ul. Bolesława Chrobrego 49c
tel. (022) 784 50 88



Rolety, Verticale, Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

**KRÓLEWSKIE CHRZCINY
W PAŁACU W JABŁONNIE**
Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu




Rezerwacje:
info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonnie
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

**AKS XERO
SERWIS**
• SERWIS • SPRZEDAŻ
• WYNAJEM
URZĄDZEŃ
DRUKUJĄCYCH
TONERY • TUSZE
USŁUGI XERO
tel. 22 784 07 95 / xeroserwis.pl




Jagiellońska 8

**FOTO
-TANIO-
VIDEO**
www.foto-legionowo.pl

**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.



WESELA I PRZYJĘCIA POŚLUBNE TERMINY NA 2024



Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572,
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl



Nieprzeciętni

W dzisiejszym dynamicznie zmieniającym się świecie, rola ojca staje się coraz bardziej złożona i wymagająca. Aby pomóc mężczyznom w lepszym zrozumieniu i realizacji tej roli, powstał projekt „Nieprzeciętny Tata”.

To inicjatywa skierowana do ojców, którzy pragną rozwijać swoje umiejętności rodzicielskie oraz budować silniejsze więzi z dziećmi. Oferowane przez ten projekt warsztaty i obozy mają na celu wsparcie mężczyzn w ich codziennych wyzwaniach i obowiązkach rodzinnych.

Warsztaty „Nieprzeciętny Tata” to propozycja dla ojców, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę na temat ojcostwa i nawiązać głębsze relacje z dziećmi. Celem tych spotkań jest dostarczenie uczestnikom praktycznych narzędzi i umiejętności niezbędnych do skutecznego zarządzania czasem, troski o rodzinę oraz łączenia obowiązków zawodowych z życiem rodzinnym.

W trakcie warsztatów uczestnicy:

Odkrywają swoją wizję ojcostwa - Uczestnicy mają okazję zdefiniować swoje najgłębsze pragnienia związane z rolą ojca, co pozwala

im na lepsze zrozumienie własnych celów i wartości.

Zdobywają praktyczne umiejętności - Warsztaty oferują szereg praktycznych wskazówek dotyczących radzenia sobie z codziennymi wyzwaniami ojcostwa, w tym jak wytrwać w postanowieniach oraz jak przekuć problemy na wyzwania.

Rozwijają umiejętności komunikacyjne - Jednym z kluczowych elementów warsztatów jest nauka efektywnej komunikacji z dziećmi, co jest podstawą budowania zdrowych i trwałych relacji.

Uczą się zachowywać równowagę - Uczestnicy poznają techniki zachowywania równowagi między pracą, rodziną i pasjami, co pozwala im na pełniejsze i bardziej satysfakcjonujące życie.

Warsztaty są prowadzone w formie intensywnych sesji, które łączą teoretyczną

wiedzę z praktycznymi ćwiczeniami. Uczestnicy mają okazję do dyskusji, wymiany doświadczeń oraz uzyskania wsparcia od innych ojców.

Obozy „7 Gór Nieprzeciętnego Taty”

Obozy „7 Gór Nieprzeciętnego Taty” to kolejna forma wsparcia dla ojców, oferowana przez projekt „Nieprzeciętny Tata”. Są to trzydniowe wyjazdy, które odbywają się latem w górach. Mają one nieco survivalowy charakter i są okazją do przeżycia wyjątkowej przygody na łonie natury.

Celem obozów jest: Zacieśnianie więzi rodzinnych - Ojcowie mają możliwość spędzenia czasu z dziećmi w nieformalnej i pełnej przygód atmosferze, co sprzyja budowaniu silnych relacji.

Rozwój osobisty - Uczestnicy obozów zdobywają nowe umiejętności, takie jak radzenie sobie w trudnych



warunkach czy współpraca w grupie.

Odkrywanie „ojcowskich szczytów” - Nazwa obozów nawiązuje do siedmiu symbolicznych szczytów, które każdy ojciec powinien zdobyć, by stać się pełnoprawnym, zaangażowanym ojcem. Są to m.in. odpowiedzialność, troska, obecność i mądrość.

Spotkanie z innymi ojcami - Obóz to również doskonała okazja do poznania innych ojców, wymiany doświadczeń oraz wzajemnego wsparcia.

Dla kogo są te warsztaty?

Warsztaty i obozy „Nieprzeciętny Tata” są skierowane do wszystkich ojców,

niezależnie od wieku i doświadczenia. To idealne miejsce dla tych, którzy pragną rozwijać swoje umiejętności ojcowskie, zrozumieć lepiej siebie i swoje dzieci oraz czerpać satysfakcję z pełnienia tej wyjątkowej roli. Udział w tych wydarzeniach może być także doskonałym prezentem dla młodych ojców, którzy dopiero rozpoczynają swoją ojcowską przygodę.

Warsztaty „Nieprzeciętny Tata” to wyjątkowa okazja, by w atmosferze wzajemnego zrozumienia i wsparcia, odkryć na nowo swoje ojcostwo. Dla zainteresowanych udziałem w warsztatach, więcej informacji oraz terminy najbliższych wydarzeń można znaleźć na oficjalnej stronie nieprzecietnytata.pl

Twórcy witryny tak piszą o sobie:

„Jesteśmy ojcami, którzy pragną wzrastać w swoim ojcostwie oraz wspierać w tej wędrówce innych. Wiemy, że **naszym zadaniem jest pilnowanie priorytetów**, czyli codzienna troska o relację z Bogiem, żoną i dziećmi, która wyraża się w zaangażowanej obecności. Zdajemy sobie również sprawę, że **ojcostwa nie wygrywa się w pojedynkę**, dlatego tworzymy społeczność ojców, którzy pragną sięgać po nieprzeciętność.”

I dalej: „Wierzimy, że **Bóg pragnie** dziś budzić serca ojców w Polsce i na świecie, aby w ten sposób **odnowić rodziny**. Wierzimy, że **Bóg pragnie** Nowego Pokolenia Ojców.”

Nie łatwo jest być wiernym swoim ideałom i żyć w sposób, który odzwierciedla nasze priorytety. Jednak właśnie wtedy, kiedy koncentrujemy się na pryncypiach, na których opiera się nasze życie, możemy doświadczyć jego pełni.

Naszym priorytetem jest troszczyć się o to, co najważniejsze. Poznaj i podejmij 5 Zobowiązań, które przemienią twoje życie. Staraj się żyć według nich każdego dnia. Niech one wyznaczają Ci drogę, określają Twoje cele i pomagając dokonywać właściwych wyborów.

Czas na Twój ruch!

pk

Oaza rekolekcyjna w Rycerze Górnej

W dniach 16 lipca - 1 sierpnia 2024r. odbyła się Oaza Rekolekcyjna ONŻ 1 stopnia dla Rodzin w Rycerze Górnej k. Żywca w Beskidach, w której uczestniczyły rodziny z Pieściorogów. Rekolekcje poprowadził proboszcz ks. Sławomir, wraz z parą moderatorską z Golubia-Dobrzynia: Wojciechem i Katarzyną.

W rekolekcjach uczestniczyło 14 par małżeńskich wraz z dziećmi, co łącznie stanowiło 60 osób. Uczestnicy pochodzili z różnych regionów Polski, w tym z Dolnego i Górnego Śląska, Podkarpacia, Warszawy oraz Augustowa.

Diakonów wychowawcą dla dzieci podjęli panie Bożena i Ewa z Nasielska, oraz dwaj klerycy: Filip z Przasnysza i Mateusz z Białej k. Płocka. Animatorką muzyczną była p. Kasia z Nasielska, będąca członkiem kręgu Domowego Kościoła w parafii św. Katarzyny.

Program Oazy Nowego

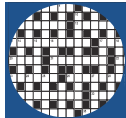
Życia obejmował codzienną modlitwę poranną - jutrznię, Mszę Świętą, Szkołę Życia, Kręgi ewangelizacyjne oraz czas dla rodzin. Uczestnicy mieli okazję poznawać zasady życia charyzmatem Ruchu Światło-Życie oraz brać udział w wycieczkach po okolicznych górach, takich jak Czantoria czy Wisła z wizytą na skoczni im. Adama Małysza.

Jednym z ważniejszych momentów była godzina świadectwa, podczas której uczestnicy dzielili się swoimi przeżyciami i doświadczeniami z rekolekcji. Zwieńczeniem całego wydarzenia

była uroczysta Eucharystia z Komunią Świętą pod dwiema postaciami oraz agapa - uczta miłości, co jest czasami praktykowane w celebracjach Novus Ordo Missae.

pk

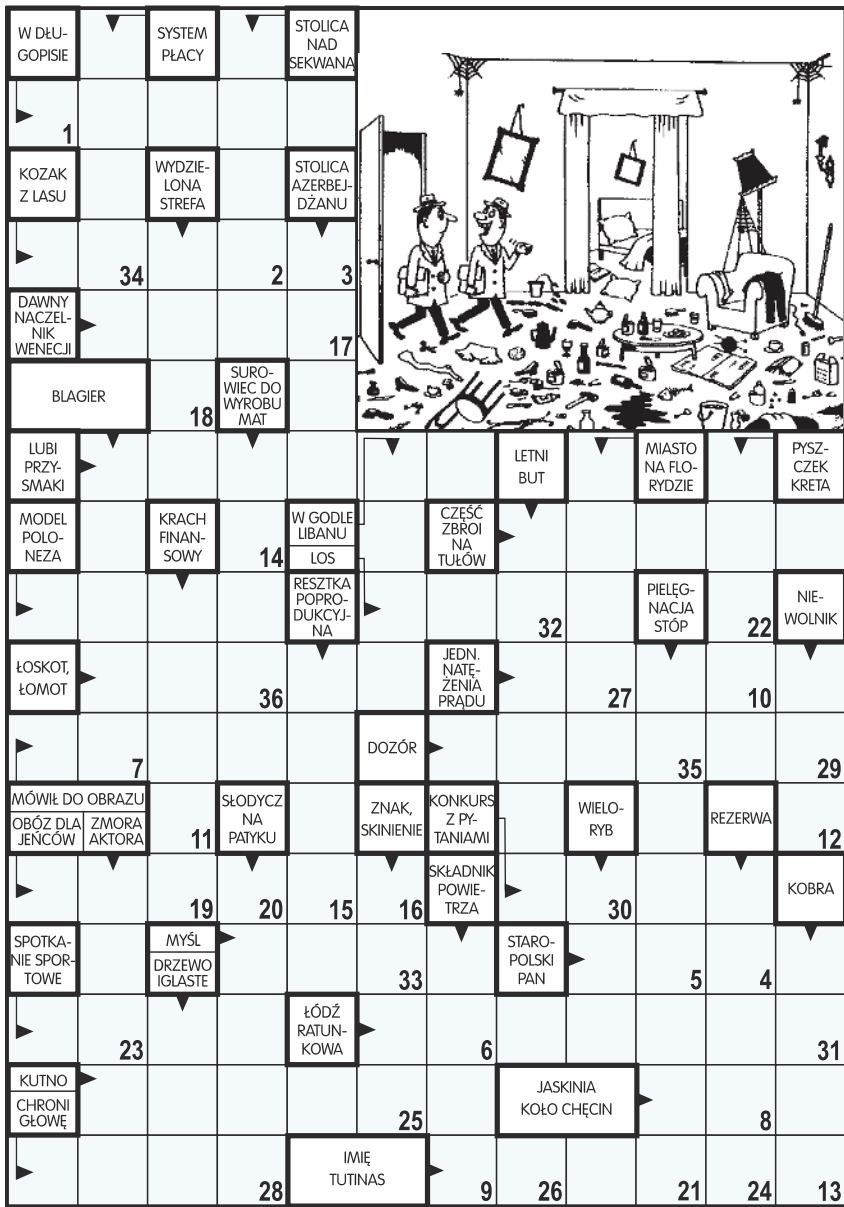




ROZRYWKOWE TO I OWO nr 369

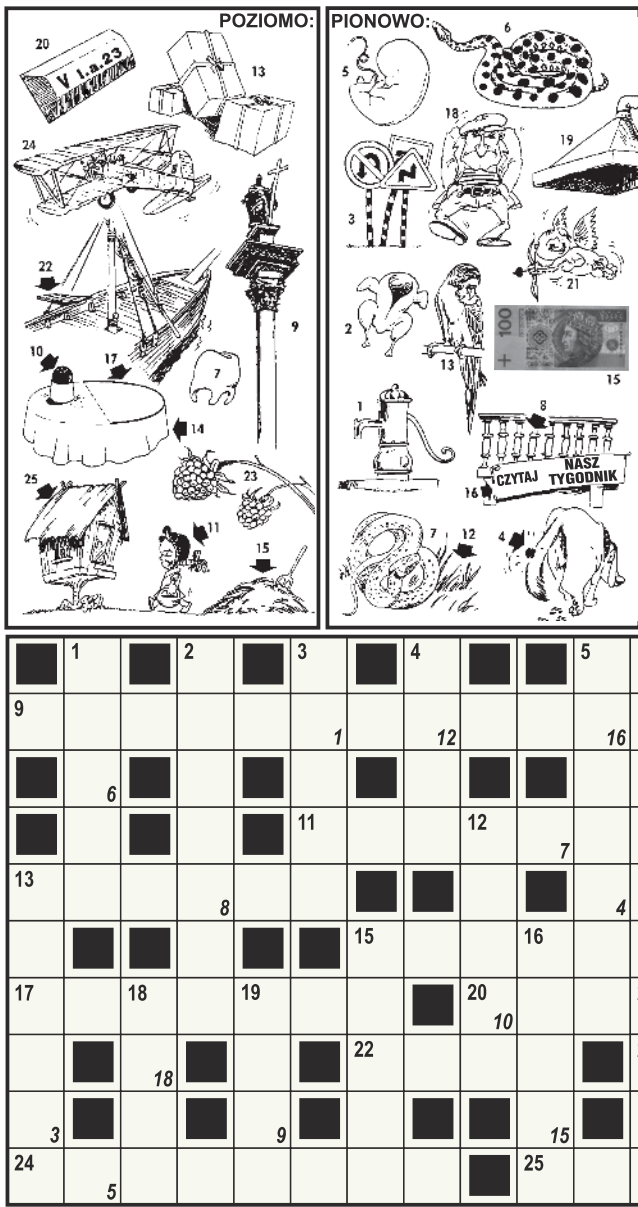
Redaguje:
Władysław Firlik

1. KAWALERSKIE ŻYCIE



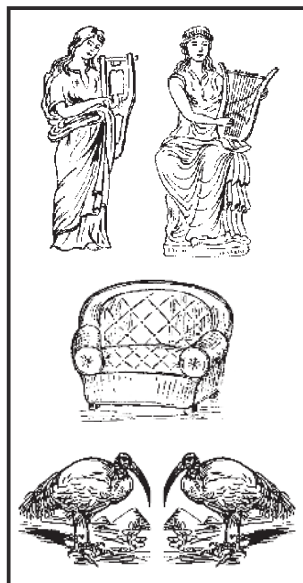
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą słowa „zapracowanego” kolegi.

2. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą przysłowie polskie.

3. REBUS

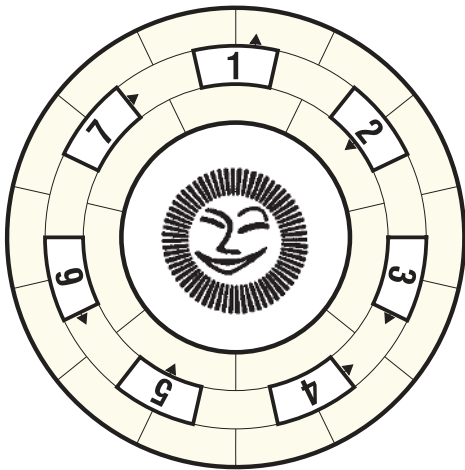


Początkowe litery: M. L. B.

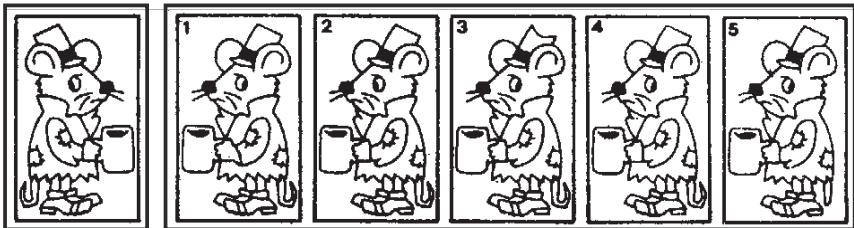
4. PALINDROM

Gdy chodzi o mój gust i smak,
to nie _____ / _____
Kalina mocno tkwi w naturze,
w wazonie lepsze czerwone róże.

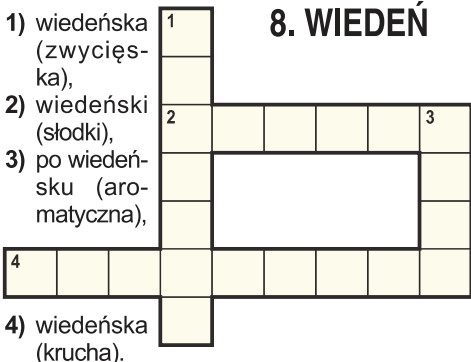
7. WIRÓWKA OBRAZKOWA



5. JAK DWIE KROPLE WODY

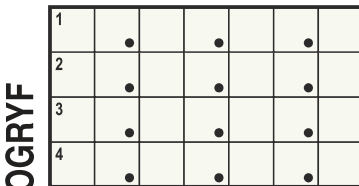


Która z pięciu myszek (1-5) jest myszką z lewej strony rysunku?



8. WIEDEŃ

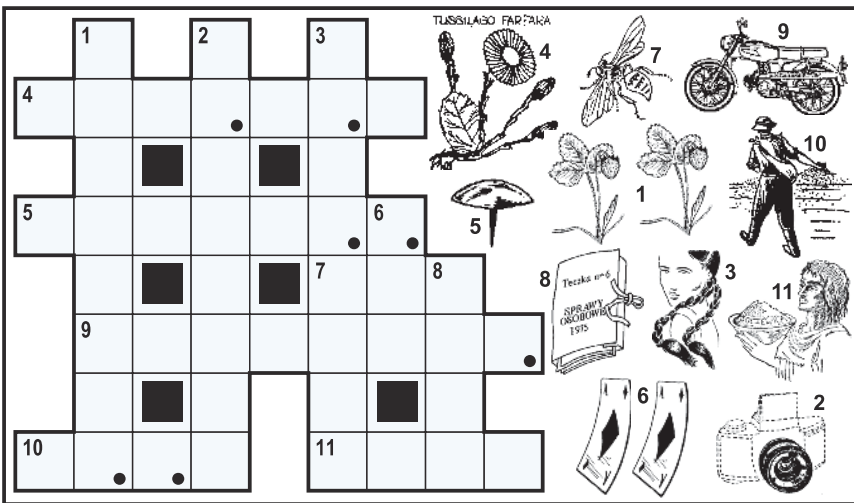
- wiedeńska (zwycięska),
- wiedeński (słodki),
- po wiedeńsku (aromatyczna),
- wiedeńska (krucha).



9. LOGOGRYF

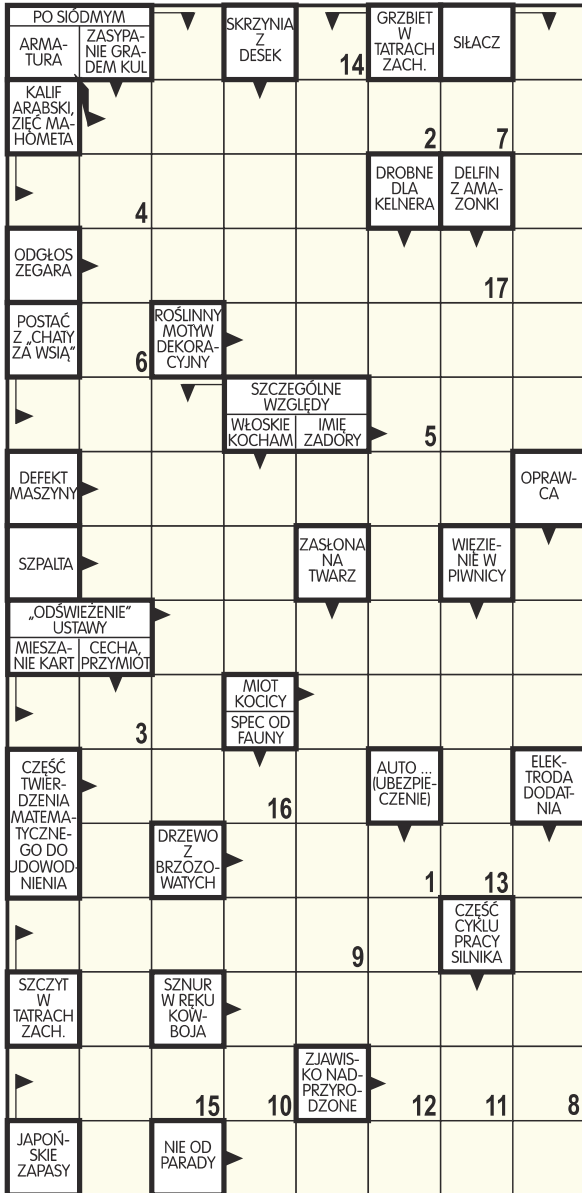
Litery z pól zaznaczonych (kolumnami) utworzą przysłowie polskie.
1) umowa, 2) sklep w koszarach, 3) konkluzja, 4) poważanie, szacunek, 5) umiar w postępowaniu.

10. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA



Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

6. PANORAMA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą przysłowie polskie.

Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 369

Powstanie Warszawskie

1 sierpnia pamiętaliśmy o tych, co z bronią w rękę zawołali Śmierć wrogom Ojczyzny, ale pamiętaliśmy też o tym, aby miłość do Kraju przekazać młodszemu pokoleniu.

W Czosnowie uroczystości rozpoczęły się punktualnie o godz. 17:00, na pamiątkę Godziny „W”. Wtedy to, 1 sierpnia 1944 roku, 80 lat temu, rozpoczęło się w Warszawie powstanie. Na terenie Gminy Czosnów zawyły syreny, a zgromadzeni przed pomnikiem Orła Niepodległości mieszkańcy uczcili minutą ciszy pamięć powstańców. Następnie p. Anna Maliszewska – Wójt Gminy Czosnów, p. Katarzyna Kwaśniewska – Przewodnicząca Rady Gminy Czosnów oraz p. Ewa Wójcik – Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Czosnowie, złożyły wieńce pod Pomnikiem Orła oraz pod kapliczką ku pamięci tych, którzy nie wrócili z wojny.

Druga część uroczystości w Czosnowie obejmowała koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Arlety Lemańskiej oraz Wojciecha Bardowskiego. Wśród zgromadzonych nie zabrakło wzruszeń, wspomnień oraz wspólnego śpiewania, co sprawiło, że uroczystość zostanie na długo w pamięci uczestników. W ten sposób mieszkańcy gminy, biorąc udział w uroczystości oraz koncercie zorganizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną, oddali hołd poległym i udowodnili, jak ważną jest dla nich historia i pamięć o bohaterskich czynach Polaków.

W Pomiechówku w godzinę „W” na skwerze u zbiegu ulic Wojska Polskiego i Warszawskiej zgromadzili się mieszkańcy, aby wspólnym milczeniem i zadumą oddać

cześć bohaterom sierpniowych dni. Niezastąpiony zespół seniorów DESA zaprezentował pieśni powstańcze, które wprowadziły wszystkich w podniosły nastrój. Obecność młodego pokolenia, w tym harcerzy z 31 GDH Harmider, Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Pomiechówku oraz pocztów sztandarowych ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Goławicach Pierwszych i Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Pomiechówku, podkreśliła wagę przekazywania pamięci o wydarzeniach historycznych.

Pamiętano o osobach, które były osobiście związane z konspiracją oraz Powstaniem Warszawskim, a które pochodziły z terenu obecnej Gminy Pomiechówek. Oddano należny hołd takim postaciom jak: Rudolf ps. Skąta, Stanisław Tadeusz Chelstowski ps. Ryś, Jan Dobrowolski ps. Bug, Stefan Gajewski ps. Stefan, Laura Gawczyńska ps. Stella, Józef Gągolewski ps. Lewandowski, Ryszard Iwański ps. Ryś, Jerzy Janowski ps. Andrzej, Apolinary Karpiński ps. J-7, Tadeusz Kozłowski ps. Zająć, Krystyna Laskowska ps. Szarotka, Feliks Łazarski, Henryk Łazarski ps. Czarny, Piotr Mizerski ps. Mały, Profesor, Janko, Janusz Nowacki ps. Orkan, Jerzy Pietrow ps. Rymwid, Feliks Przytuła ps. Skąta, Wacław Zbigniew Przytuła ps. Bambo, Regina Rożniakowska zd. Górka ps. Renia, Zygmunt Sobiesiak ps. Delfin, Janina Stępniewska ps. Hesja, Władysław Stępniewski ps. Sęp,



Cieksyn pamięta



Nowy Dwór



Kosewek

Henryk Tarwacki ps. Walet oraz Zdzisław Tkaczyk ps. Tor.

W Nowym Dworze również odbyły się uroczystości upamiętniające Powstanie Warszawskie. Na grobach Powstańców Warszawskich, pochowanych na nowodworskim cmentarzu, zapalono znicze, oddając im hołd. W ceremonii uczestniczył

burmistrz miasta, p. Sebastian Sosiński, w asyście harcerzy z Hufca ZHP Nowy Dwór. Jak co roku, w godzinę „W”, w całym mieście

zawyły syreny, a mieszkańcy zgromadzili się na rondzie przy Cechu. Następnie przemaszerowano na skwer u zbiegu ulic Mazowieckiej

i Warszawskiej, gdzie na maszty wciągnięto flagi z symbolem Polski Walczącej.

Ciąg dalszy na str. 15.



Czosnów



Leoncin



Nasielsk



Ciąg dalszy ze str. 14

W Nasielsku obchody rozpoczęły się na skwerze im. Jana Pawła II, gdzie mieszkańcy celebrowali 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. W godzinę „W” rozległ się dźwięk syren strażackich, a mieszkańcy zapalili 63 race symbolizujące 63 dni trwania powstania. Uroczystość uświetniła modlitwa odmówiona przez proboszcza Parafii Św. Wojciecha w Nasielsku ks. Szczepana Bugaja oraz pieśni patriotyczne w wykonaniu harcererek. Zgromadzeni odśpiewali Hymn Polski i Hymn Harcerski, trzymając w rękach race i flagi Polski. W uroczystościach wzięli udział znamienici goście, m.in. p. Radosław Rybicki

– dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, reprezentujący Marszałka Województwa Mazowieckiego, Starosta Nowodworski – p. Magdalena Biernacka, Wicestarosta – p. Andrzej Pacocha oraz Sekretarz Nasielska – p. Marek Maluchnik.

Jednym z ważniejszych momentów uroczystości było przemówienie p. Janusza Konerbergera, który na ręce harcerzy młodszego pokolenia przekazał Krzyże Harcerskie. Uroczystość została przygotowana we współpracy ze strażakami oraz harcerzami, którzy poprowadzili wydarzenie i których postawa spotkała się z powszechnym

uznaniem. Obecność małych dzieci, których rodzice od najmłodszych lat uczą patriotycznej postawy, była szczególnie wzruszająca. Na nasielskiej baszcie zawieszono baner upamiętniający rocznicę, za co szczególne podziękowania należą się p. Piotrowi Osińskiemu – Radnemu Rady Powiatu Nowodworskiego.

Wszystkie te wydarzenia stanowiły wyraz pamięci i szacunku dla bohaterów Powstania Warszawskiego oraz były okazją do wspólnego uczczenia ich ofiary. Mieszkańcy regionu Nowodworskiego, uczestnicząc w uroczystościach, wyrazili swoją wdzięczność za ich bohaterские czyny i przypomnieli, jak ważna jest troska o pamięć historyczną. **Piotr Korycki**



Nasielsk

Radosny piknik w Cybulicach Dużych

1 sierpnia w Cybulicach Dużych odbył się jeden z najbardziej radosnych pikników tego lata w Gminie Czosnów. Wydarzenie przerosło najsmielsze oczekiwania organizatorów, gromadząc licznych mieszkańców i gości.

Anna Mosakowska, sołtys Cybulic Dużych, podziękowała wszystkim za przybycie i stworzenie wyjątkowego klimatu, który na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Piknik obfitował w liczne atrakcje. Panie z zespołu Kapka Zabaw i Animacji stworzyły przestrzeń do nieskrępowanej zabawy dla

dzieci, natomiast dmuchańce Pana Michała oraz muzyka Pana Kamila wprowadziły radosną atmosferę. Ognisko, nad którym pieczono kielbaski, dopełniało całości i pozwalało na spędzenie niezapomnianych chwil.

Organizacja pikniku była możliwa dzięki finansowaniu z funduszu sołeckiego Cybulic Dużych, uzyskanego

z Gminy Czosnów, oraz nieocenionej pomocy sponsorów. Wśród nich znaleźli się: radna Agnieszka Kowalewska, firma SANTRO Jacka i Bożeny Trojanowskich, właściciel stacji paliw w Cybulicach Dużych, właściciel sklepu ŻABKA w Cybulicach Dużych – Jakub Świątkowski, radna powiatowa Sylwia Jabłońska oraz panie, które przygotowały pyszny poczęstunek. Anna Mosakowska wyraziła wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji i obsługi tego wydarzenia.

pk



Biblioteka Gminy Pomiechówek zakończyła sześciodniowe warsztaty teatralne, prowadzone przez doświadczonego aktora i pedagoga, Sławomira Witkowskiego.

Uczestnicy mieli okazję zanurzyć się w fascynujący świat teatru, poznając jego tajemnice i magię. Warsztaty, które odbyły się w bibliotece, były nie tylko okazją do nauki technik aktorskich, ale także do osobistego rozwoju i przełamywania własnych barier.

Sławomir Witkowski wprowadził uczestników w różnorodne aspekty sztuki aktorskiej, obejmujące pracę z wyobraźnią, głosem, ciałem, czuciem przestrzeni, kreatywnością, koncentracją, uważnością, spontanicznością oraz budowaniem pewności siebie i relacji z innymi. Każdy z uczestników miał możliwość doświadczenia pełni warsztatu aktorskiego, co pozwoliło na lepsze zrozumienie zarówno siebie, jak i sztuki scenicznej.

Zarówno organizatorzy, jak i uczestnicy podkreślali, że warsztaty były czasem pełnym

radości, odwagi i wspólnego tworzenia. Uczestnicy odważyli się na podejmowanie wyzwań i pokonywanie własnych ograniczeń, co zaowocowało nie tylko nowymi umiejętnościami, ale także wyjątkowymi wspomnieniami.

Biblioteka Gminy Pomiechówek wyraziła wdzięczność wszystkim uczestnikom za ich zaangażowanie i zaufanie, a także złożyła szczególne podziękowania dla przyjaciół i mecenasów lokalnej kultury, którzy wsparli to wydarzenie. Wśród nich znaleźli się: Gmina Pomiechówek, Gminny Ośrodek Kultury w Pomiechówku, PPW Wkra Sp. z o.o., Kino Pomiechówek oraz Park Dolina Wkry tudzież - co oczywiste - pani Dyrektor Biblioteki. Bez ich wsparcia, zarówno materialnego, jak i lokalowego, warsztaty nie mogłyby odbyć się w takiej formie. **pk**

Otwieranie drzwi do świata teatru





Letnie Turnieje Małocice 2024

W ramach cyklu letnich turniejów tenisa stołowego organizowanych przez SRS Łomna Tenis Stołowy, po trzech rozegranych turniejach przedstawiono aktualną klasyfikację generalną.

Czwarty turniej odbędzie się już wkrótce, a na koniec cyklu rozgrywek pod uwagę będą brane cztery najlepsze występy na pięć możliwych. Najlepsza trójka zawodników zostanie nagrodzona pamiątkowymi pucharami oraz nagrodami rzeczowymi. Ponadto, na każdym z turniejów, zwycięzca otrzyma okładzinę

Tibhar MX-P.

Pozostały już tylko dwa turnieje, co daje uczestnikom okazję do poprawienia swojej pozycji w klasyfikacji.

Organizatorzy zapewniają, że wszyscy będą mogli rozegrać wystarczającą liczbę gier, aby nacieszyć się sportową rywalizacją.

Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków otrzymanych z budżetu Gminy Czosnów.

R.Z.



Strzelcy z Cieksyna

Klub Wkra Cieksyn podał listę najlepszych strzelców.

Klasyfikacja strzelców sezonu 2023/2024:

Bartosz Pawlak - 12 bramek Damian Załoga - 12 bramek Sebastian Chmielewski - 11 bramek Piotr Kubajewski - 9 bramek

- Gratulujemy wszystkim naszym zawodnikom wspaniałych występów i walki do ostatniego gwizdka! Każda bramka była na wagę złota i przyczyniła się do sukcesu w OstroVit B-klasie - czytamy na facebooku.

Miniony sezon drużyna zakończyła zdobyciem mistrzostwa OstroVit B-Klasy. To dzięki wspólnemu wysiłkowi całego zespołu i niezawodnemu wsparciu kibiców, osiągnięto ten sukces. W całym sezonie zawodnicy rozegrali 22 mecze zdobywając 50 punktów na 66 możliwych. Wygrali 16 spotkań, 2 zremisowali. Strzelili aż 80 goli, co okazało się najlepszym wynikiem w całej lidze. Wszystko to uplasowało ich na drugim miejscu razem z GLKS Wieczfnianka Wieczfnia, zaraz za GKS Boruta 95' Kuczbork.

pk

Klub Tenisa Stołowego Nowy Dwór ogłosił, że za nieco ponad miesiąc rozpocznie się nowy sezon I ligi. Zarówno zespół kobiet, jak i mężczyzn, utrzymali się na drugim poziomie rozgrywkowym w kraju w sezonie 2023/24r. i teraz czeka ich rywalizacja w nowych grupach: panie w grupie północnej, a panowie w grupie południowej.

Pierwsze mecze odbędą się 14 września na wyjeździe. Zespół żeński zmierzy się z KS Bogorią Grodzisk Mazowiecki, natomiast mężczy z Poprawą Piastem Ostrzeszów. Pierwsze domowe spotkanie mężczyzn zaplanowane jest na 5-X-24r. przeciwko Fibrain AZS Politechnika Rzeszów. Kobiety pierwszy raz zagrają

Nowy sezon KTS Nowy Dwór

przed własną publicznością 19-X-24r., podejmując drużynę Gen Gaz GOSRiT KTSK Luzino.

Pełny terminarz spotkań obu drużyn przedstawia się następująco:

I liga kobiet, grupa północna:

14-IX-24r.: KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

5-X-24r.: English Perfect AZS UWM II Olsztyn – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

19-X-24r.: KTS Nowy Dwór Mazowiecki – Gen Gaz GOSRiT KTSK Luzino

26-X-24r.: Energa Manekin Toruń – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

2-XI-24r.: KTS Nowy

Dwór Mazowiecki – MKS Emdek Bydgoszcz

9-XI-24r.: Miasto Toruń Maximus Broker Toruń – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

16-XI-24r.: KTS Nowy Dwór Mazowiecki – UKS Dojlidy Białystok

23-XI-24r.: MRKS Gdańsk – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

30-XI-24r.: KTS Nowy Dwór Mazowiecki – Agro-Sieć LUKS Chełmno

I liga mężczyzn, grupa południowa:

14-IX-24r.: Poprawa Piast Ostrzeszów – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

5-X-24r.: KTS Nowy Dwór Mazowiecki – Fibrain AZS Politechnika Rzeszowska

19-X-24r.: Palmiarnia ZKS Zielona Góra II – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

26-X-24r.: KTS Nowy Dwór Mazowiecki – BKS Stal Bielsko-Biała

2-XI-24r.: TT Elite Series Logisters Dąbrowiak Dąbrowa Górnicza – KTS Nowy Dwór

9-XI-24r.: KTS Nowy Dwór Mazowiecki – TTcup.com Polonia Kielce

16-XI-24r.: GMKS Strzelec Frysztak – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

23-XI-24r.: Sanok Rubber SKT Sanok – KTS Nowy Dwór Mazowiecki

30-XI-24r.: KTS Nowy Dwór Mazowiecki – Palmiarnia ZKS Zielona Góra I

R.Z.



JAN SKRZYPEK TRIUMFUJE

Dziewiąty etap ŻTC BIKE RACE w Serocku

Miniona niedziela przyniosła emocjonujący dziewiąty etap cyklu ŻTC BIKE RACE, który odbył się w Serocku.

Na starcie stanęło ponad 200 kolarzy z całej Polski, rywalizujących na różnych dystansach. Pogoda nie sprzyjała zawodnikom, gdyż silne podmuchy wiatru i okresowe opady deszczu utrudniały jazdę, powodując częste zmiany w peletonie.

Najwięcej emocji dostarczyły kategorie pokonujące najdłuższy dystans, wynoszący niemal 105 kilometrów. W kategorii M20 SUPERPRESTIGE triumfował Jan Skrzypek z Legionowa, reprezentujący Spica Solutions. Drugie miejsce zajął Piotr Gadomski z Gdańska, a trzecie Mateusz Pacocha z PS8 Racing Team z Warszawy. W kategorii M30 najlepszy okazał się Tomasz Krupiński z Czyżowa, który wyprzedził Jakuba Szczerbińskiego (Spica Solutions) z Warszawy oraz Tomasza Jaworskiego (FABRYKAROWEROW.COM) z Częstochowy.

W kategorii RED, przeznaczonej dla starszych zawodników, pełny dystans najszybciej pokonał Dominik Patrzykowski z Łobodna, reprezentujący FABRYKAROWEROW.COM. Wśród kobiet najszybsza była Emilia Graban z Gdańska (ActiveJet), która wyprzedziła Magdalenę Kizerwetter-Swidę (JB Rowery) z Warszawy oraz Monikę Plutę z Bębnowa.

Dyrektor cyklu, Wojciech Pawelec, podsumowując wydanie, zaznaczył: - W Serocku rozpoczęliśmy drugą część sezonu. Za nami ciekawy i jednocześnie trudny wyścig, ale to już historia. Teraz czeka nas chwila przerwy, a do ścigania wracamy 25 sierpnia w Górze Kalwarii. Dzień później ściganie przeniesie się do Warki, gdzie oprócz tradycyjnego etapu odbędą się Mistrzostwa Polski służb mundurowych.

pk

ODC. III. Premiera

Czarci róg

- Znamy, znamy twojego wuja Bartośza... Niedawno się z nim widzieliśmy... Wasza Książęca Mość! Mówiłem ci, że w tym kraju wszyscy są podzieleni. Nie tylko Nałęcz z Grzymalitami, ale nawet ludzie z tych samych rodów! Ot! Raubritter Bartosz z Odolanowa, z którym właśnie zawarłeś zawieszenie broni, ma siostrzeńca, który ratuje ci życie! Co za przeklęty kraj! Her Jezus!... A kłaniaj się swojej matce od rycerza Ruprechta von Zittau! Po czym wręczył mi pękniętą sakiewkę...- A kim jest twój kamrat? Jakoś dziwnie mi wygląda. Strój łowiecki, jak w całej waszej Polsce, ale oczy jakieś takie kose. Gęba koścista i żółtawa. Wąsy i broda, jak mysie ogonki. I nie w waszym zwyczaju jest golić głowę i zostawiać jeno warkocz na jej czubku

- To przyjaciel i sługa mego ojca Czelubej, rycerz z dalekiej wschodniej krainy. Ojciec przygarnął go ranego, w czas wojny sprzed dwu laty. Opatrzył, ochrzcił i przyjął do swojej drużyny...

Ruprecht łypnął okiem na Tatara. Jednym rzutem oka ocenił jego szerokie bary, jego niedźwiedzią włócznię, jego topór osadzony za pasem i jego dzikie stepowe oczy... Mruknął coś pod nosem i odszedł.

Orszak Zygmunta Luksemburczyka zwinął się z naszego uroczyska i ruszył leśną drogą na

południe. A my powiązaliśmy łapy pięciu zabitych wilków i ruszyliśmy

grobłą między dwoma trzęsawiskami, w kierunku chaty smolarzy, przy której zostawiliśmy rano swoje konie. Wataha wilków i orszak księcia całkowicie wypłoszyły nam łosie z naszego podmokłego uroczyska. Przyjdzie się zadowolić na wieczór czymś innym! Ale nasza sakiewka i 5 wilczych skór, trochę wynagradzały nam nasze niepowodzenie... Ciągnęliśmy wąską ścieżką 5 wilczych trupów.

Weszliśmy w nieco bardziej suchy bór, o twardym gruncie porośniętym mchem i krzewami paproci.

Aż doszliśmy do wielkiego dębu. Dąb ten rósł już od kilkuset lat. Miał gruby, potężny pień oraz grube konary rozchodzące się we wszystkich kierunkach i wijące się jak węże. Ludzie omijali ze strachem tę polanę i to wielkie drzewo.

Kiedyś, w czasach zanim nad Polską zapanował Pan Jezus Chrystus, było to miejsce składania ofiar leśnemu władcy, zwanemu Leszym, Borowym lub Borutą. Przed dębem tkwił wielki szary głaz. Spłaszczony od góry z małym wgłębieniem, nie wiedzieć, czy utworzonym przez Boga, czy przez dawniej żyjących tu ludzi... Dąb miał u dołu sporą dziuplę, przypominającą kształtem ludzkie usta, wykrzywione w szeroczym uśmiechu. Dwa sęki powyżej tej paszczy tworzyły jakby wyłupiaste oczy. A między nimi wystawała reszta dawnego konaru, niczym nos albo dziób drapieżnego ptaka. Dwa wielkie konary po bokach tej upornej dębowej gęby, wyglądały jak dwie ręce, zakończone szponiastymi palcami! Czarne kruki siadały na j jego gałęziach, jak wysłannicy śmierci! Dąb wyglądał jak ogromny leśny potwór. Stał na

wzniesieniu, a więc po bokach wystawały z ziemi długie splecione korzenie, opasujące całe wzgórze i polankę, jak wielki pajak swoimi mackami ... Kto nie był przyzwyczajony, jak my, do widoku tego dębowego potwora, ten omijał tę polankę szerokim łukiem.

Podszedłem do wielkiego płaskiego kamienia i ulałem ze swojego bukłaka trochę piwa do

wgłębienia. Potem ze swojego łowieckiego noża spuściłem do piwa kilka kropel krwi zabitego wilka... Czelubej patrzył na to z pogardą, prychnął gniewnie i kreślił w powietrzu, ni to znak krzyża, ni to jakieś inne obce znaki. Był on wcześniej wyznawcą Ałacha i nosił rżemkę z miedzianym półksiężcem. Od mojego ojca i księdza Barnaby przyjął naukę Chrystusa. Powiadał, że zarówno uczniowie jakiegoś proroka Mahometa, jak i Pana Naszego Jezusa Chrystusa wierzą w tego samego Pana Boga Jedyne. Boga Abrahama, Jakuba i Izaaka. Wzruszał ramionami i prychnął zawsze na jakieś nasze zabobonne gesty. Dziwił się, dlaczego kobiety zostawiały zawsze wieczorem na przyzbie trochę zsiadłego mleka w misce i trochę skwarek dla domowych skrzatów? Dlaczego łowcy, przed wejściem w gęstą knieję rzucali za siebie zawsze garść piasku i obracali się przez lewe ramię? Dlaczego przez lewe ramię? Dlaczego w różnych takich tajemniczych gaikach, ludzie ulewają trochę napoju i zwierzęcej krwi? Komu ulewają? Komu ulewają? Czy nie boją się Pana Boga Jedyne?

Krzysztof Wojewódzki